

Business Poland Traveller

LIPIEC - SIERPIEŃ 2023 NR 7-8 /2023 (124) 9,60 ZŁ (w tym 8% VAT)

CZARNOGÓRA

*Wakacje
na Nikki Beach*

PODRÓŻ SŁUŻBOWA

*Nowy wymiar
luksusu*

NOWY JORK

*Najlepsze bary
i restauracje*

PLUS

*Wiadomości z linii
lotniczych, hoteli, restauracji*

MODA NA MYKONOS



DIVES[®]

M E D

W pełni spersonalizowana
domowa pielęgnacja Twojej skóry

POWER SKIN

Dostępna tylko
w najlepszych
gabinetach i klinikach

*Polecam
Joanna Kupa*



DIVES

Więcej informacji dotyczących produktu i jego zastosowania znajdziesz na www.divesmed.pl



SPIS TREŚCI

Business Poland
Traveller

LIPIEC-SIERPIEŃ 2023

KIERUNKI

44 KĘS WELKIEGO JABŁKA

Najlepsze bary i restauracje mieszczące się w luksusowych hotelach Nowego Jorku.

44

54 NIKKI BEACH MONTENEGRO

Jeden z niewielu czarnogórskich luksusowych kompleksów, oferujących wypoczynek na najwyższym poziomie.

54

64 4 GODZINY W...

SEULU

Nastrojowe buddyjskie świątynie, pałace i tradycyjne uliczne jedzenie w centralnej dzielnicy Jongno-gu.

4 OD REDAKCJI

6 NA TOPIE

Wiadomości z linii lotniczych, hoteli, restauracji.

38 SHERATON SOPOT ŚWIĘTUJE URODZINY

Jubileusz hotelu łączącego ludzi, ceniących komfort, wspianą obsługę i lokalizację.

40 CITY BREAK PEŁEN SZTUKI

Rozmowa z Maciejem Wołoszczakiem, dyrektorem Hotelu Bellotto w Warszawie.

42 DOMY NA WODZIE

Rozmowa z Witoldem Witkowskim, prezesem stoczni La Mare.

48 E-PRZYSZŁOŚĆ AUT

Zalety i wady ładowania pojazdów na prąd w miejscach publicznych i pod własnym domem.

58 SMART TRAVELLER

Nasz przewodnik po nowych i planowanych liniach lotniczych.

TRIED AND TESTED

60 Meliá Frankfurt City

62 Renaissance Hamburg Hotel

66 Z SZERSZEJ PERSPEKTYWY

42

48

60

TEMAT Z OKŁADKI



10

Mała grecka wyspa przyciąga największe gwiazdy z całego świata.

16

KLIMATYCZNA KABINA

Idealna temperatura i wilgotność w kabinie samolotu to indywidualna kwestia. Wkrótce każdy pasażer będzie mógł dostosowywać te parametry do własnych preferencji.

22

NOWY WYMIAR LUKSUSU

Dziś luksus może oznaczać także kąpiel w błocie podczas ekskluzywnego obozu treningowego.

Business Traveller Poland

Business Traveller Central Europe
ul. Tamka 16, lok. 4, 00-349 Warszawa
tel.: +48 22 455 38 14, faks: +48 22 455 38 13
www.businesstraveller.pl

Redaktor naczelna Marzena Mróz
m.mroz@businesstraveller.pl
Dyrektor artystyczna Barbara Scharf
b.scharf@businesstraveller.pl
Skład/łamanie Barbara Scharf
lacrima.barbarascharf@gmail.com
Wydawnictwo
Business Traveller ul. Przełęczy 172
Central Europe 04-965 Warszawa
tel.: +48 22 455 38 14
faks: +48 22 455 38 13
Robert Grzybowski
Wydawca robertg@businesstraveller.pl
Szef serwisu Filip Gawryś
www.businesstraveller.pl f.gawrys@businesstraveller.pl
biuro@businesstraveller.pl
Reklama, sponsoring Piotr Grzybowski
Dystrybucja, prenumerata p.grzybowski@businesstraveller.pl

Druk LOTOS Poligrafia sp. z o.o.
04-987 Warszawa
ul. Wał Miedzyszyński 98
tel.: 22 872 22 66
www.lotos-poligrafia.pl

Business Traveller Julian Gregory
Managing Director Panacea Media
194 Ashley Park Avenue
Walton on Thames
Surrey
KT12 1ET, UK
tel.: +44 20 7821 2700
www.panaceapublishing.com
www.businesstraveller.com

In the US "Business Traveller" is published at 303 Fifth Avenue, 1308, NY 10016, tel.: 1 212 725 3500.
In Germany "Business Traveller" is published at Schulstrasse 34, 80634 Munich, tel.: 89 167 9971, fax: 89 167 9937. In Denmark "Business Traveller" is published at Rymarksvej 46, 2900 Hellerup, tel.: 45 3311 4413, fax: 45 3311 4414. In Hungary "Business Traveller" is published at 1074 Budapest, Munkas utca 9, tel.: 36 1266 5853. In Hong Kong "Business Traveller Asia-Pacific and China" are published at Suite 405 4/F Chinachem Exchange Square, 1 Hoi Wan Street, Quarry Bay, tel.: 852 2594 9300, fax: 852 2519 6846.
In the Middle East "Business Traveller Middle East" is published jointly by Motivate Publishing, PO Box 2331, Dubai UAE, tel.: 9714 282 4060, and Perry Publications. In Africa "Business Traveller Africa" is published by Future Publishing (Pty) Ltd, PO Box 3355, Rivonia 2128, South Africa, tel.: 27 11 803 2040.
© 2009 Perry Publications Ltd – a subsidiary of Panacea Publishing International Ltd, United Kingdom



WAKACYJNE INSPIRACJE

Dokąd polecimy tego lata? Zapraszamy na Mykonos, małą, skalistą i niezwykle wyrafinowaną wyspę na Morzu Śródziemnym. Czekają tam na nas jedne z najpiękniejszych hoteli świata, najlepsza obsługa i najwyższy standard usług. Mykonos słynie nie tylko o dobrej zabawy, ale również ze stylowego designu i wyjątkowej gościnności. Obiekty Mykonos Collection, a jest ich już na wyspie aż jedenaście, czekają na gości z całego świata.

Kolejną modną tego lata destynacją jest Czarnogóra, otwierająca się na turystów i biznesmenów z Polski. Nadmorski kurort Nikki Beach Montenegro, położony w zatoce Buca, niedaleko Kotoru i oddalony o niespełna sześćdziesiąt kilometrów od Dubrownika, umożliwia zwiedzenie najciekawszych miejsc w regionie. Są wśród nich antyczne miasto Budva, a także nowoczesna i spektakularna Marina Porto Montenegro.

Dla tych, którzy spędzają wakacje w Warszawie, polecamy stylowy Belotto Hotel, w którym odbywają się już cykliczne spotkania ze sztuką.

Życzę Państwu dobrej lektury i niezapomnianych wakacji!

Marzena Mróz

MARZENA MRÓZ
REDAKTOR NACZELNA



PORTVILLE

Odpoczywaj i inwestuj
w sercu Mikołajek

Wyjątkowe apartamenty w centrum Mikołajek.
Poczuj klimat żeglarskiej stolicy Polski.

www.portville.pl



Nowa klasa biznes w KLM

Królewskie Holenderskie Linie Lotnicze KLM ogłosiły, że niebawem w ich flocie Boeingów B777 pojawią się zupełnie nowe kabiny Klasy Biznes (WBC), z których będzie można korzystać podczas lotów międzykontynentalnych. W samolotach zostaną zainstalowane znacznie szersze fotele, wyposażone w przesuwne drzwi, zapewniając pasażerom więcej prywatności. Dzięki odpowiedniemu rozmieszczeniu foteli w kabinie, wszyscy pasażerowie World Business Class zyskają bezpośredni dostęp do przejścia. Ponadto, dzięki licznym usprawnieniom, fotel i jego wyposażenie będzie o 10-15 procent lżejszy od innych modeli foteli w tym segmencie rynku, co ma pomóc KLM realizować cele w zakresie zrównoważonego rozwoju. W nowe kabiny Klasy Biznes zostanie wyposażona cała flota Boeingów 777-300 i 200 należąca do holenderskiej linii. Dodatkowo w tych samolotach przewoźnik zainstaluje swoje nowe kabiny



Premium Comfort. Pełna modernizacja zostanie zakończona w ciągu nadchodzącego roku.

Nowe fotele zostały zaprojektowane w oparciu o wyniki badań wśród klientów linii. Przede wszystkim – fotel rozkłada się do poziomu idealnie płaskiego łóżka o długości 198 cm. Zainstalowano przy nim łatwo dostępne gniazdka, a dodatkowo pasażerowie mają możliwość bezprzewodowego ładowania urządzeń.

Każdy z podróżnych ma do dyspozycji zamykany schowek z wbudowanym lustrem.

Do nowej kabiny World Business Class w Boeingach 777, KLM wybrał fotele JAMCO Venture, które zostaną rozmieszczone w konfiguracji 1-2-1, zapewniając wszystkim pasażerom bezpośredni dostęp do przejścia; klm.com

KOSZYCE CITY BREAK

Od maja tego roku do Koszyc możemy polecieć bezpośrednio z Warszawy. A to za sprawą wznowionego połączenia realizowanego przez LOT.

Koszyce to prawdziwa perełka na mapie Słowacji. Piękne stare miasto oferuje wiele atrakcji – od lokalnych kafejek, piwiarni i restauracji, po kościoły ewangelickie i dawne synagogi.

Koniecznym jest tutaj zwiedzić katedrę św. Elżbiety, uważaną za najstarszą katedrę gotycką w Europie. Jej budowa rozpoczęła się w 1378 roku. Widok z 59-metrowej wieży, na którą musimy się wspiąć po wąskich schodach, zapiera dech w piersiach. Tuż obok, w przeciwieństwie do strojnej bryły świątyni, stoi surowa wieża Urbana, która pełniła funkcję jej dzwonnicy. W cieniu katedry, ale niejako uzupełniając cały kompleks, wznosi się przepiękna gotycka kaplica św. Michała.

Koniecznym jest też wybrać się do tutejszego ogrodu botanicznego, w którym znajdziemy ciekawe rośliny z różnych ston świata. Amatorzy sztuki powinni zaplanować wizytę w Kunsthalle stojącej na skraju miejskiego parku. Warto tu przyjść nie tylko dla ciekawych zbiorów, ale także intrygującej budowli – galeria mieści się bowiem w zaadaptowanej do nowej funkcji dawnej pływalni.

Ale city break w Koszycach nie może obyć się bez jednodniowej wycieczki do słowackiego Tokaju, słynącego z tokajskich win. Tutaj obowiązkowo musimy spróbować sezonowanych trunków w obrosniętych grzybami piwnicach winiarni Ostrožovič, Grand Bari i Tokaj Macík Winery.

Koszyce mogą być też idealnym miejscem wypadowym podczas zimowej wyprawy na słowacki Chopok. Co istotne, z Koszyc dojedziemy tam w niespełną godzinę.



NIEMCY NA LIŚCIE UNESCO

Niemcy, to jeden z krajów o największym zagęszczeniu skarbów kultury. Czy wiecie, że aż 51 miejsc z listy światowego dziedzictwa UNESCO znajduje się u naszego zachodniego sąsiada?

Na uwagę zwraca 8 szlaków tematycznych UNESCO wytyczonych w Niemczech właśnie. Są to: Szlak Kultury Przemysłowej „Energia i estetyka”, Szlak dla aktywnych „Dziki naturalne krajobrazy i książęce ogrody”, Szlak dla rodzin „Śladami Rzymian, rycerzy i syren”, Szlak wzdłuż wybrzeża „Hanzeatyckie miasta i morska bryza”, Szlak Kultury „Aspekty romantyczne”, Dobry samopoczucie „Zwolnij ciałem, umysłem i duchem”, Podróż do przeszłości „Od epoki kamienia do przyszłości”, a także Szlak religijny „Dziedzictwo żydowskie i reformacja chrześcijańska”. W samym tylko 2021 na listę UNESCO trafiły takie niemieckie zabytki, jak m.in. Limes Dunajski, Kolonia Artystów na Wzgórzu Matyldy w Darmstadt, czy uzdrowisko Bad Erms.

Torby na wakacje

Thule Aion to seria toreb renomowanego szwedzkiego producenta, w których tkanina wierzchnia, podszewka i siatka zostały wykonane z materiałów pochodzących z recyklingu. Wytrzymała tkanina z woskowanego płótna z wiekiem nabiera szlachetnego charakteru, a jej wodoodporna powłoka nie zawiera toksycznych PFC (wszystkie modele posiadają certyfikat bluesign®).

Oto seria toreb, które sprawdzają się zarówno połączone w zestaw, jak i samodzielnie. Mamy tu dwa plecaki o pojemności 28 l (z możliwością powiększenia) oraz 40 l. Serię uzupełnia „nerka”, którą można też dopiąć do plecaka jako pas biodrowy. W przypadku dłuższych wyjazdów świetnie sprawdzą się walizka na kółkach Thule Aion lub torba podróżna typu duffel, o pojemności 35 l. We wszystkich modelach znajdziemy pomysłowo zaprojektowane wnętrza, w których zastosowano m.in. odpinane, odporne na wilgoć przegrody, w których transportować można brudne rzeczy.



FOT: MATERIAŁY PRASOWE; ISTOCK

Samoloty LOT-u w barwach Krosna

Przez najbliższe dwa lata samolot LOT-u Boeing 737 MAX 8 SP-LVK będzie realizował rejsy w jubileuszowych barwach KROSNO. Złoto-czarna grafika z logo została przygotowana z okazji 100-lecia jednego z najbardziej rozpoznawalnych producentów szkła użytkowego w Polsce i światowej wizytówki polskiego rzemiosła. Pierwszy rejs maszyny Boeing 737 MAX odbył się 8 lipca na trasie z Warszawy do Bejrutu. Ponadto, w ramach nawiązanej współpracy, piękne szkło od Krosno Glass pojawi się na pokładach LOT-u. Jubileuszową grafikę dla samolotu o rejestracji SP-LVK stworzyła Khrystyna Pat-sak z Krosno Glass. Malowanie maszyny specjalistyczną techniką zrealizowano w lakierni w irlandzkim Shannon. Do tego celu zużyto 35 litrów certyfikowanej złotej farby, dostosowanej do ponadnormatywnych warunków atmosferycznych.



Wcześniej, w czerwcu br. LOT i Krosno Glass ogłosiły długofalową współpracę w zakresie dostaw szkła na pokłady samolotów w klasach biznes i ekonomicznej premium. Wśród nich znajdzie się pierwsza w historii LOT-u szampanówka, oraz inne szklane elementy. Dzięki kooperacji produkty KROSNO dotrą do ponad 100 portów lotniczych w Afryce, Ameryce Północnej, Azji i Europie.



SZWAJCARIA NA LATO

Kraj 11 dużych jezior, 4 oficjalnych języków, 5 miejsc z Listy UNESCO, 1280 kilometrów niesamowitych widoków, to doskonała opcja na wakacje 2023.

Szczególnie polecamy trasę Grand Train Tour w Szwajcarii. Podróżując komfortowymi pociągami panoramicznymi, możemy dotrzeć do najpiękniejszych zakątków w swoim indywidualnym tempie, zatrzymując się w dowolnych, zaplanowanych wcześniej przez nas miejscach.

W tej podróży nie ma określonego kierunku i czasu przejazdu. Co istotne, możemy ją skomponować sami, w zależności od naszych własnych zainteresowań i ilości dni, jakie tego lata na wakacje w Szwajcarii przeznaczylimy. Wsiadać do pociągu i wysiadać z niego możemy bowiem w dowolnym momencie.

Co zobaczymy w tej podróży? Możliwości jest wiele. Przed nami malownicze alpejskie przełęcze, zabytkowe mosty i wiadukty, Zermatt czy kultowe St. Moritz, kanton Ticino bądź Lavaux, wodospady na Renie lub Jezioro Czterech Kantonów. Do tego w pociągach mamy szansę poznać kulturę, smaki i historię tego niezwykłego kraju. A co najlepsze: całą podróż można odbyć posiadając tylko jeden bilet – Swiss Travel Pass. Jest on ważny w całej sieci Swiss Travel System, w większości prywatnych kolei, w pociągach panoramicznych, statkach, autobusach pocztowych i środkach komunikacji w miastach przez 2, 4, 8 lub 15 dni, także w wersji flexi na dowolnie wybrane dni w ciągu miesiąca ważności.

Słynna Bernina i Ekspres Lodowcowy to nie wszystko. Szwajcarzy uwielbiają podróż koleją i oferta ich połączeń jest bardzo szeroka. Zeby zobaczyć większość atrakcji na trasie Grand Train Tour warto przeznaczyć na tę podróż co najmniej tydzień; mojaszwajcaria.pl

FOT: MATERIAŁY PRASOWE

SanDisk – pamięć idealna

Z każdego wakacyjnego wyjazdu przywozimy cyfrowe wspomnienia w postaci filmów i zdjęć – warto zadbać zatem zadbać o to, byśmy mieli na nie dość miejsca i by były one bezpieczne. Osobom, które fotografują głównie iPhone’em przyda się przenośna pamięć o nazwie SanDisk iXpand – pendrive, który można łatwo podłączyć zarówno do smartfona, jak i komputera, i w wygodny sposób przenosić dane pomiędzy urządzeniami (SanDisk ma też w ofercie podobny produkt dla smartfonów z Androidem).

Jeśli zaś fotografujemy cyfrowym aparatem fotograficznym, używamy kamery wideo lub drona, kluczowe będzie zaopatrzenie się w odpowiednio pojemne i szybkie karty pamięci – bo warto wiedzieć, że współczesne kamery/drony zapisują taki ogrom danych i robią to tak szybko, że pierwsza lepsza karta z pewnością nie podda temu zadaniu. Polecamy karty SD i microSD SanDisk – np. modele z serii SanDisk Extreme, które nie tylko oferują mnóstwo miejsca i szybki zapis, ale też przystosowane są do pracy w trudnych warunkach pogodowych.



Polecimy do Seulu

Od 3 listopada 2023 roku samoloty Polskich Linii Lotniczych LOT będą operowały na trasie Wrocław-Seul. To nowe międzykontynentalne połączenie między Polską a Koreą jest odpowiedzią na zwiększony ruch pasażerski z Wrocławia do Warszawy, a stamtąd do Seulu. Warto zauważyć, że od 2007 roku wzrósł on czterokrotnie. Port Lotniczy Wrocław szacuje, że ruch na trasie Wrocław-Korea w 2023 roku, włączając w to również nowe bezpośrednie połączenie ze stolicy Dolnego Śląska, osiągnie poziom 44 tysięcy osób w obie strony. Pasażerowie polecą do Seulu najnowocześniejszym samolotem świata - Boeingiem 787-8 Dreamliner, który na pokład może zabrać 252 osoby w klasach: Business, Premium oraz Economy. Lot potrwa 11 godzin i 20 minut. Bilety są już w sprzedaży na: lot.com

businessstraveller.pl

IMMERSIVE Monet & THE IMPRESSIONISTS

Monet, Renoir, Degas & Friends

Lato pełne wrażeń

Immersyjne multisensoryczne wystawy w Art Box Experience w warszawskiej Fabryce Norblina.

A summer full of excitement

Immersive multisensory exhibitions at Art Box Experience in Warsaw's Norblin Factory.

bilety na / tickets available on

ticketmaster®



RETRO WARSZAWA

MODA NA MYKONOS

TEKST MAGDALENA BORATYŃSKA

Mała grecka wyspa Mykonos przyciąga największe gwiazdy z całego świata. Kilkadziesiąt lat temu były tu jedynie kamienie, skały i praktycznie żadnej roślinności. Wyspę zamieszkiwało zaledwie trzysta osób, którzy zajmowali się hodowlą kóz i łowieniem ryby. Jedna z tych rodzin przekształciła swoją ziemię, a w zasadzie – skałę, w ciąg hoteli uchodzących dziś za najlepsze w Europie.

Dlaczego właśnie ta wyspa, jedna z ponad 2000 wysp greckich, stała się mekką najbogatszych tego świata? Na małym lotnisku lądują bezpośrednie samoloty nawet z Kataru! Odpowiedź jest podobna, jak puenta polskiego filmu z roku 1984, „Lata dwudzieste... Lata trzydzieste” czyli, że jeśli zrobisz coś z niezwykłą starannością, w najlepszym standardzie i gatunku, to nawet w czasach kryzysu nie będziesz narzekał na brak klientów. A moda na to miejsce spowoduje, że żadna cena nie jest przeszkodą, a wręcz przeciwnie – staje się przynętą.





12

Dzisiejsze Mykonos wygląda jak droga bombonierka. O uroku tego miejsca decyduje nie tylko błękitna, krystaliczna woda i liczne plaże, ale przede wszystkim spójna i jednolita architektura podlegająca ścisłym regulom. Wszystkie budynki muszą być białe, mają maksymalnie dwa piętra, płaskie dachy o zaokrąglonych krawędziach i tradycyjny charakter skrywający często najnowsze rozwiązania technologiczne. Wyspa ma chyba najbardziej zagospodarowane plaże na świecie – przekształcone na beach kluby lub po prostu oferujące luksusowe łóżka do opalania czy odpoczynku (nawet za 500 euro za dzień). Na Mykonos nic się dziś nie uprawia, gdzieś niedaleko można znaleźć karłowate drzewko oliwkowe, ale kilku tubylców z dawnych lokalnych rodzin wpadło na pomysł warsztatów kulinarnych na ekologicznej farmie. W tym celu stworzyli ogródki na piasku i hodują warzywa, które turyści sami zbierają, a następnie pod okiem gospodarza, uczą się przyrządzać tradycyjny grecki posiłek, taki jak np. kulki mięsne, tatziki czy pierożki nadziewane serem, pomarańczą i miodem. Po przygotowaniu potraw, goście są zapraszani do stolika w pięknym ogrodzie, a w tym czasie kucharz smaży ich dzieło

w tradycyjnym piecu. Smakuje zupełnie inaczej niż w restauracji, bo przyrządziliśmy je własnymi rękoma.

Na wyspie są też takie atrakcje, jak uber boat, czyli łódka, która zawiezie cię do dowolnego miejsca, co jest wyjątkowo dobrym rozwiązaniem, ponieważ jest to jedna z niewielu wysp na świecie, wokół której nie ma żadnej drogi. Ziemia jest prywatna, a właściciele wytyczyli drogi promieniście, tak że biegają od ich posesji do miasteczek, więc wyspy nie da się objechać inaczej niż łódką.

Mykonos nie jest wyspą na skromną, ani nawet na przeciętną kieszeń. Słynie przede wszystkim z imprez, dyskotek i licznych beach klubów, drogich butików i jeszcze droższych hoteli. Pracują tu najlepsi DJe, najzdolniejsi kucharze oraz najmilszy personel obsługujący z Grecji i ze świata.

Choć hoteli jest bardzo wiele, te wymarzone warto rezerwować dużo najwcześniej, gdyż szczyt sezonu nie jest tu oczywisty. Wiele osób wybiera to miejsce na organizację ślubu czy innej imprezy, zjeżdżają się tu też różne grupy ze świata o wspólnych zainteresowaniach czy orientacjach. Sezon na Mykonos trwa od maja do końca października, a potem wyspa zamyka



Moda na Mykonos powoduje, że żadna cena nie jest przeszkodą, a wręcz przeciwnie – staje się przynętą.

się, lotniska zamierają, a lokalne rodziny mogą wreszcie mieć swoje wakacje.

Jedne z najlepszych hoteli na wyspie należą do rodziny, która stworzyła 11 hoteli składających się na Myconian Collection. Sześć z nich rozciąga się wokół pięknej zatoki na jednej skale. Tworzą przepiękną lekką zabudowę,



13

zgodnie z prawem wyspy żaden pion nie jest wyższy niż dwa piętra. Dlatego też poruszanie się po takim hotelu przypomina labirynt, ale trzeba też docenić geniusz architekta, który umiejętnie wplótł w zbocze góry rozsypane po niej pokoje, niektóre z własnymi basenami, restauracje z widokiem na zatokę, ogólny basen dla gości, windę poruszającą się w skale. A wszystko to zrobiono z takim rozmachem i lekkością, jakby ktoś to rzeźbił w plastelinie na stole, a nie w surowym kamieniu.

Hotele Myconian należące do takich sieci, jak Relais Chateaux, Small Luxury Hotels of the World, Leading Hotels of the World, A Member of Design Hotels, Legend Collection, czy Collection Member of Preferred Hotels & Resorts, różnią się od siebie charakterem, wystrojem, a także – przeznaczeniem. Panoptis Escape, najwyższy położony, to luksusowa perleńka składająca się z 18 willi z prywatnymi basenami i/lub jacuzzi. Wyróżnia je

wspaniały widok i poczucie panowania nad górami. To miejscówka lepsza niż ta, jaką miał Zeus na Olimpie, idealna dla gości, którzy chcą cieszyć się wspaniałym życiem.

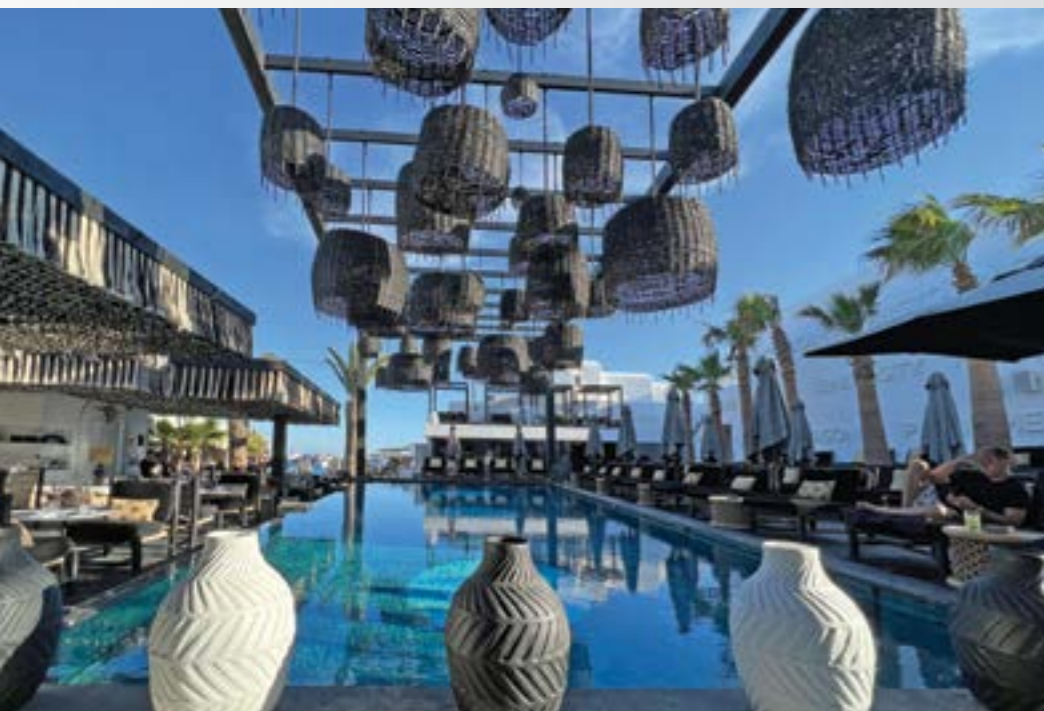
Choć na wyspie nic nie rośnie, można tu zjeść wszystkie luksusowe dania świata. Króluje nowoczesna kuchnia grecka, ale można też zamówić fantastyczne sushi czy wołwinę wagyu, wyrefinowane dania francuskiej kuchni i każdej innej, a jakość świeżość i styl podania ustanawiają nowe trendy i wzorce do naśladowania przez innych. To oczywisty efekt skoncentrowania tylu mistrzów kuchni w jednym miejscu.

Założycielami Myconian Collection byli George i Eleftheria Daktylides, którzy rozpoczęli promocję Mykonos w latach 60., kiedy oprócz gości odwiedzających kilka prywatnych willi, wyspa była dobrze strzeżoną tajemnicą, a jachty i statki wycieczkowe kotwiczyły tu tylko w drodze do wspaniałych staro-

Mykonos nie jest wyspą na skromną, ani nawet na przeciętną kieszeń.

żytnych ruin Delos. Za Arystotelesem Onassisem i Jackie zaczęli podążać inni – księżna Soraya, Grace Kelly, Brando i Liz Taylor. Dziś rodzina Daktylides nie zapomina o swoim pochodzeniu, wspominając w wywiadach trudne początki i ciężką pracę rodziców. Tymczasem klienci tych niesamowitych hoteli podziwiają standard wykończenia i wyposażenia wnętrza, a także ilość znajdujących się tu dzieł sztuki. To tak, jakbyśmy znaleźli się nagle w muzeum sztuki nowoczesnej, wśród wspaniałych eksponatów zarówno dekoracyjnych, jak i wkomponowanych w wystroj wnętrza lobby, holi, spa, restauracji czy pokoi.

Goście, którzy wolą być blisko miasta i gwarne życie Mykonos, mogą wybrać jeden z trzech hoteli miejskich, także z pięknym widokiem i różnymi kategoriami pokoi – od tych ze zwykłym balkonem, z tarasem z jacuzzi czy małym basenem i widokiem na magiczny tu zachód słońca.



Zastanawiając się nad fenomenem tego miejsca i uwielbienia jakim darzą go moiżni tego świata, ci którzy byli wszędzie i widzieli wszystko, przychodzi mi na myśl, że jest to połączenie naturalnej prostoty przyrody ze wspaniałą w nią wplecioną architekturą, najwyższej klasy usługami gastronomicznymi, szczodrością inwestycji w sztukę i wykończenie wnętrza. Wszystko to sprawiło, że miejsce nie zatraciło swojego dawnego charakteru, tylko przemieniło się z brzydkiego kaczątka w pięknego białego łabędzia.

MYCONIAN COLLECTION

Kolekcja Myconian, założona w 1979 roku przez George'a i Elefтеріę Daktylides, jest dziś nadzorowana przez ich czterech synów. Spełniając najwyższe standardy gościnności i przestrzegając wartości rodzinnych, każdy hotel z kolekcji Myconian przedstawia własną, oryginalną osobowość i styl, obejmujący szeroki zakres rodzajów zakwaterowania, stawek i opcji rozrywki.

Myconian Collection składa się z 11 hoteli. Różnią się one od siebie położeniem i wystrojem wnętrza, a łączą je trzy elementy – horyzont, morze i najwyższy standard.

Sześć z nich znajduje się w zatoce Elia i posiada własną plażę. Można dostać się na nią pieszo lub skorzystać z transferu. Hotele nad zatoką Elia są zbudowane na zboczu góry i rozmieszczone od poziomu plaży, aż do szczytu. Jeden z budynków płynnie przechodzi w drugi, można poruszać się po nich korzystając ze schodów, wind, a także z minivana. Najpiękniejszy, butikowy Panoptis Escape jest usytuowany na samym szczycie góry. Jego nazwa pochodzi od greckich słów: panorama i optyka. Wyróżnia go bajeczny widok – z jednej strony na wyspę, a z trzech stron – na Morze Egejskie. Składa się z 18 willi z prywatnymi basenami i/lub jacuzzi i przypomina świątynię położoną na skale. To idealne miejsce aby doświadczyć prywatnej celebracji wyluzowanego luksusu na spokojnym południowym wybrzeżu Mykonos. Zapewnia holistyczne podejście do zakwaterowania dostosowanego do pragnień gości, którzy chcą cieszyć się dobrym życiem śladami greckich bogów.

Hotele Myconian Collection to połączenie naturalnej prostoty przyrody ze wspaniałą w nią wplecioną architekturą i najwyższą jakością serwisu.



Hotel Imperial wyróżniają najbardziej ekskluzywne łazienki w halu hotelowym, jakie można sobie wyobrazić. Wyłożone błękitnym marmurem przestrzenie wnętrza przypominają raczej wyrafinowany buduar w najlepszym tego słowa znaczeniu. Wieczory w tym hotelu można spędzać na tarasie restauracji oświetlonym nie tylko przez gwiazdy, ale i lampki zawieszane tu na drzewach. Zakończyć je warto w spektakularnym barze ze ścianą kolorowych, podświetlanych w nocy szklanek.

Hotel Royal posiada ekskluzywną restaurację w stylu dawnej greckiej tawerny. Wyróżnia go także galeria kopii obrazów wspaniałego twórcy, jakim był El Greco. Podobny nam się tam również bajeczne dekoracje, przypominające wiszące ogrody.

Villa Collection słynie z zabiegów thalassoterapii. Można tam do woli korzystać z basenów o różnej temperaturze i składzie wody, przechodząc z jednego do drugiego. Pokoje mają balkony z jacuzzi lub basenami, a na podjeździe wita gości rolls royce z lat 70. Hotel ten wyróżnia również piękne lobby.

Do hotelu **Utopia** wchodzi się przez zbudowane z gałęzi drzew „ptasie gniazdo”. W lobby można usiąść na fotelach z ławy wulkanicznej, przypominających rzeźby pokryte koronką.

Światelka w basenie **hotelu Avaton** przypominają świetliki. Obserwując



je o zmierzchu mamy wrażenie, jakby miliony robaczek świętojańskich nagle w nim zanurkowało. Jest tu charakterystyczny bar z lustrami i meble w kolorze czerwonym.

Położony nad zatoką Platis Gialos **Hotel Ambassador** został otwarty w 1992 roku i był pierwszym pięciogwiazdkowym hotelem na wyspie. To również pierwszy hotel, w którym zaserwowano champagne breakfast na Mykonos. Trzy położone obok siebie obiekty: Kyma, Naia i Korali mają przepiękne widoki na zachód słońca od

Wyspa ma chyba najbardziej zagospodarowane plaże na świecie, przekształcone na beach kluby lub oferujące luksusowe łóżka do opalania.

strony miasteczka Mykonos, gdzie widać cumujące statki – wycieczkowce. Z tarasu baru hotelu Naia można obserwować najpiękniejszy zachód słońca na wyspie.

Najnowszy **hotel „0”**, otwarty w czerwcu 2022 roku, jest położony przy plaży Ornos Bay. Obiekt zaprasza wymagających podróżników do zanurzenia się w intymnym dialogu między naturą a designem, korzystając jednocześnie ze słynnej gościnności i luksusowej oferty rekreacyjnej Myconian Collection. myconiancollection.gr

Klimatyczna kabina

Idealna temperatura i wilgotność w kabinie samolotu to dość indywidualna kwestia. Wiele wskazuje na to, że wkrótce każdy pasażer będzie mógł dostosowywać te parametry do własnych preferencji.

TEKST TAMIN COCKS

Pustynia Atacama w Chile jest powszechnie uważana za najbardziej suche miejsce na Ziemi. Ten południowoamerykański płaskowyż charakteryzujący się niewielką ilością rocznych opadów (około 15 mm), jest praktycznie pozba-

wiony roślinności i zwierząt, a wilgotność powietrza sięga tam zaledwie 10 procent.

Porównajmy jednak tę wartość ze średnią wilgotnością powietrza w kabinie biznes klasy, która wynosi około 7 procent.

Innymi słowy, powietrze w samolocie jest bardziej suche od najmniej wilgotnego zakątka naszej planety.

Jest to spowodowane faktem, że powietrze zewnętrzne zasysane do kabiny jest bardzo zimne (około -15°C), przez co nie jest w stanie zatrzymać wilgoci. Jako że powietrze w kabinie jest również często wymieniane (mniej więcej co dwie minuty), niewielka ilość generowanej wilgoci jest również bardzo szybko odfiltrowywana.

Większość wilgoci w kabinie pochodzi z wydychanego powietrza przez pasażerów. Najbardziej wilgotna część samolotu znajduje się zatem w kabinie ekonomicznej (około 12 procent), a w kabinach premium powietrze jest bardziej suche. Pasażerowie pierwszej klasy muszą znosić około 5-procentową wilgotność. Najniższa wilgotność pa-

nuje w kokpicie i miejscach odpoczynku załogi. Wynosi zaledwie 2 procent.

– Organizm, wystawiony na takie warunki, szybko się odwadnia – mówi Ola Haggfeldt, dyrektor handlowy w szwedzkiej firmie CTT Systems AB specjalizującej się w systemach regulujących wilgotność na pokładach samolotów. – Zasadniczo, podczas podróży samolotem, co godzinę tracimy 70 gramów wody, więc nawet jeśli uzupełniamy płyny, to i tak się odwadniamy – dodaje.

Każdy, kto choć raz był długą podróż samolotem zna uczucie wysuszonej skóry i odwodnienia. Po zejściu z pokładu zazwyczaj czujemy się zmęczeni i mamy przekrwione oczy, ale to niejedynie skutki bycia narażonym na niską wilgotność powietrza.

– Suche powietrze źle wpływa także na nasze zdrowie, ponieważ w takich warunkach dochodzi do wysuszenia śluzówki i układu oddechowego – wyjaśnia Haggfeldt. – Układ odpornościowy działa mniej więcej tak: kiedy

nasz organizm łapie wirusa lub bakterię, trafia ona na skuteczną barierę w postaci błony śluzowej, a następnie do przewodu pokarmowego, gdzie zabija ją kwas żołądkowy. Kiedy jesteśmy odwodnieni, proces ten zostaje zaburzony i choć nie zawsze skutkuje to chorobą, to szanse na zachorowanie znacznie wzrastają – dodaje.

Z tego samego powodu więcej osób choruje zimą, ponieważ chłodne, suche powietrze osłabia układ odpornościowy, czyniąc go bardziej podatnym na infekcje przenoszone drogą kropelkową. Współczesne samoloty wyposażone są w filtry HEPA klasy szpitalnej, które zabijają 99,9 procent wszelkich patogenów unoszących się w powietrzu, więc prawdopodobieństwo zarażenia się czymkolwiek podczas lotu jest bardzo niewielkie. Jednak gdy tylko wejdziemy do zatłoczonego autobusu lub ruchliwego terminalu, nasz układ odpornościowy staje się bezbronny.

Równie negatywnie wysuszone powietrze wpływa na jakość naszego snu. – Badania wykazały, że śpimy lepiej, gdy łatwiej nam się oddycha, a to jest możliwe tylko wtedy, gdy w powietrzu jest naturalna wilgość. Lepszy sen na pokładzie samolotu oznacza również mniej negatywnych skutków jet lagu – podkreśla Haggfeldt.



Wilgotność powietrza w kabinie klasy biznes jest niższa niż na pustyni Atakama.

Wilgotność odgrywa też ważną rolę podczas spożywania pokładowych posiłków. Około 80 procent odczuwanego smaku pochodzi z zapachu, a w suchych warunkach zmysł węchu ulega znacznemu stępieniu. Każdy, kto pamięta, jak smakuje jedzenie, kiedy jesteśmy przeziębieni i mamy zatkaany nos, wie o czym mowa. Zatem poprawa wilgotności w kabinie samolotu zwiększyłaby również przyjemność ze spożywania posiłków i delektowania się napojami, czyli aspekty podróży, do których większość przewoźników przykłada ogromną wagę.

Bogactwo wilgoci

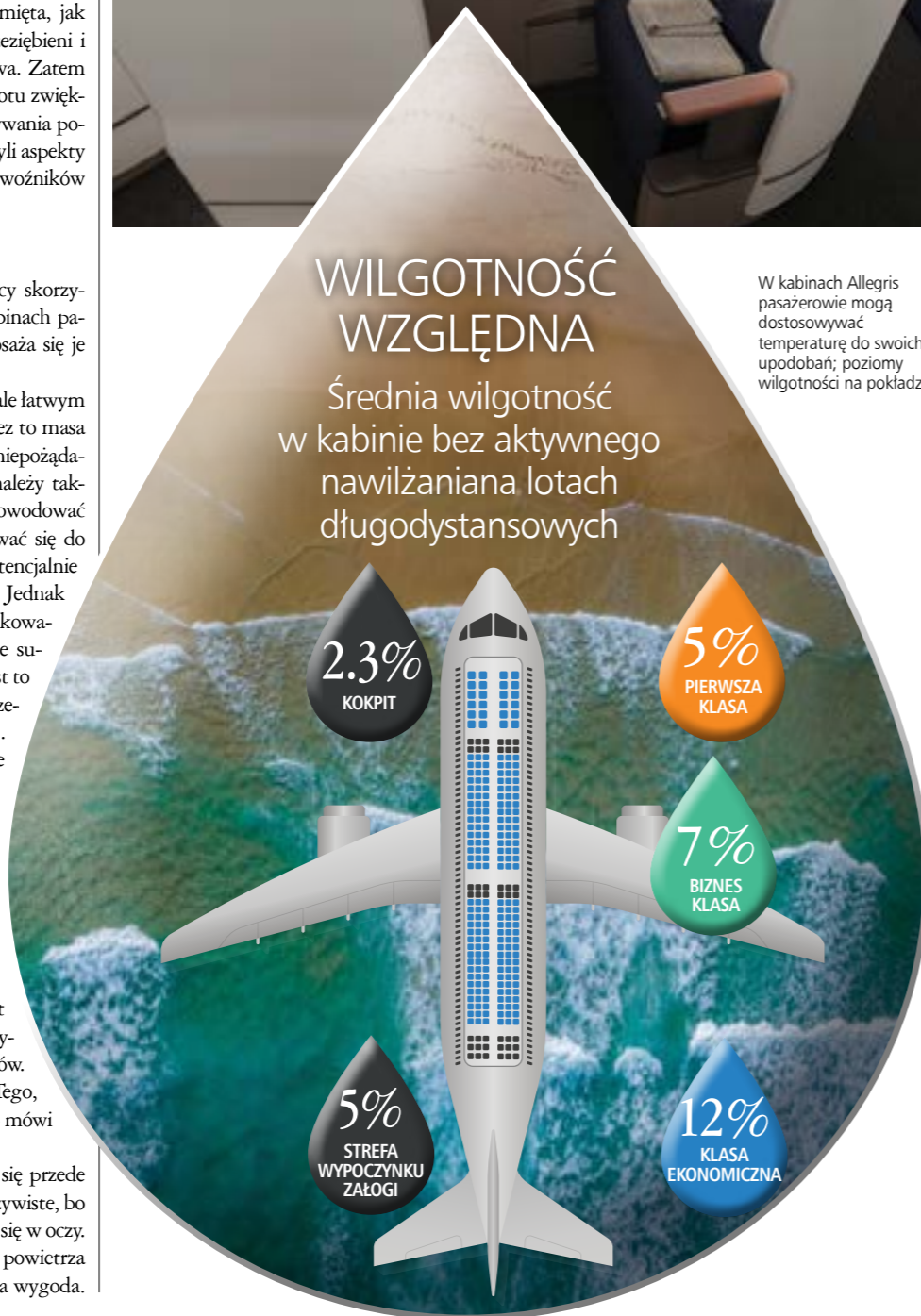
Wydaje się więc oczywiste, że wszyscy skorzystaliby na większej wilgotności w kabinach pasażerskich. Dlaczego zatem nie wyposaża się je masowo w nawilżacze powietrza?

Instalowanie nawilżaczy nie jest wcale łatwym zabiegiem, ponieważ zwiększa się przez to masa całkowita samolotu. Wśród innych niepożądanych efektów ubocznych wymienić należy także niechcianą wilgoć, która może powodować korozję lub pleśń, a także przedostawać się do przedziałów pośrednich samolotu i potencjalnie wywoływać awarie elektryki maszyny. Jednak nowsza technologia, taka jak ta produkowana przez CTT, umożliwia utrzymanie suchego powietrza w miejscach, gdzie jest to korzystne, przy jednoczesnym zwiększeniu wilgotności w kabinie pasażerskiej.

Kolejnym problemem są – a jakże – koszty. Linie lotnicze niechętnie inwestują w technologie poprawiające wilgotność w kabinach, ponieważ niełatwo jest promować coś, czego nie da się zobaczyć.

– Podczas konfiguracji wnętrza kabin nowych samolotów, przewoźnicy biorą pod uwagę rachunek ekonomiczny. Kiedy okazuje się, że koszt przekracza zaplanowany budżet, zaczynają się przysłowiowe cięcia wydatków. A czego wtedy najłatwiej się pozbyć? Tego, czego pasażerowie i tak nie zobaczą – mówi Haggfeldt.

– W kabinie klasy premium liczą się przede wszystkim wrażenia wzrokowe. To oczywiste, bo estetyczne rozwiązania szybko rzucają się w oczy. Tymczasem odpowiednia wilgotność powietrza na pokładzie to całkowicie anonimowa wygoda.



W kabinach Allegris pasażerowie mogą dostosowywać temperaturę do swoich upodobań; poziomy wilgotności na pokładzie

Doceniają ją jednak osoby często podróżujące, bo czują się w samolocie bardziej komfortowo. Przykładowo, jeśli noszą soczewki kontaktowe, nie muszą ich wyjmować, bo nie występuje u nich wtedy efekt suchych oczu.

Sytuacja przypomina historię z regulacją ciśnienia w samolotach. Obecnie na pokładach Boeingów 787, 777X oraz Airbusów A350 stosuje się wyższe ciśnienie, którego wartość jest zbliżona do ciśnienia na Ziemi, co zapewnia pasażerom większy komfort podróży. Jednak osiągnięcie tego celu zajęło wiele lat, ponieważ producenci musieli skonstruować kadłuby, które byłyby w stanie wytrzymać zwiększone ciśnienie. Dlatego na wszystko potrzeba czasu – konstatuje Haggfeldt.

Sytuacja zaczyna się jednak zmieniać. Na pokładach prywatnych odrzutowców, gdzie wilgotność jest większym problemem ze względu

Linie China Southern wyposażą kabiny biznes klasy w nawilżacze powietrza.

na niską liczbę pasażerów, systemy nawilżania powietrza powoli stają się standardem. Komercyjne linie lotnicze również zaczęły instalować nawilżacze powietrza w kokpicie i miejscach odpoczynku załogi. Stosuje się je obecnie niemal we wszystkich maszynach typu A380, A350 i Boeing 787.

A co z kabinami pasażerskimi? Pierwszym przewoźnikiem, który wprowadził system nawilżania powietrza w kabinach biznes klasy były linie China Southern, które w 2019 roku wyposażyły w to rozwiązanie flotę swoich Airbusów A350. Wkrótce nawilżacze trafią także do Boeingów 777 należących do linii Emirates i ANA, a także do kabiny pierwszej klasy w nowych Airbusach A380 Lufthansy.

– Poważne plany ma również duży australijski przewoźnik, choć obecnie nie mogą wymienić jego nazwy. Jestem jednak przekonana, że wkrótce za pionierami w tej dziedzinie pójdą inne linie lotnicze – twierdzi Haggfeldt.

Nowa technologia nawilżania będzie zapewne stosowana głównie w kabinach premium, ale warto zauważyć, że nawet gdy nawilżacze trafią tylko na przód samolotu, to i tak skorzystają na tym wszyscy pasażerowie, niezależnie od klasy podróży.

Nieznosny gorąc

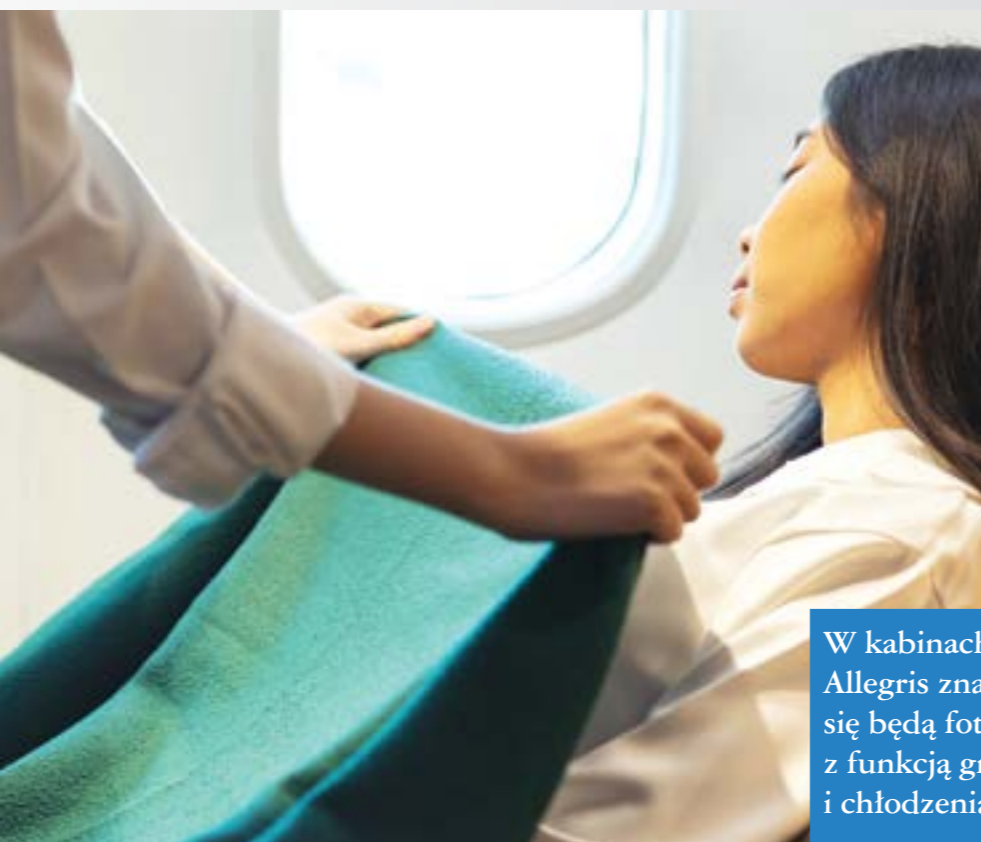
Kolejnym niewidocznym czynnikiem, który ma duży wpływ na ogólny komfort podróży samolotem, jest temperatura. Być może jest to coś, na co podczas lotu rzadko zwracamy uwagę – ostatecznie, jeśli jest nam zimno, zawsze możemy poprosić obsługę o dodatkowy koc. Jednak przewoźnicy poświęcają temu aspektowi coraz więcej uwagi, ponieważ może on mieć duży wpływ na ogólny poziom zadowolenia pasażerów.

Triton Kampinos
20 min od metra Młociny
Finansowanie 10% – 90%

2 pokoje już od 270 tys.!

tel. 22 393 62 20
www.tritondevelopment.pl

FOT. STUDIOGRAPHIC, ANHAD JANGRAJSTOCK



W kabinach Allegris znajdować się będą fotele z funkcją grzania i chłodzenia.

Potwierdza to także dr Peter Vink, profesor inżynierii wzornictwa przemysłowego na Uniwersytecie Technicznym w Delft. – Jeśli przyjrzemy się badaniom dotyczącym samolotów pasażerskich, zauważymy, że istnieją trzy główne czynniki wpływające na komfort lub dyskomfort podróży. Pierwszy to komfort fizyczny: wymiary fotela itp. Drugi to wilgotność, a trzeci to – temperatura. W niektórych przypadkach temperatura jest nawet ważniejsza i może mieć duży wpływ na wybór linii lotniczej przez pasażera – przekonuje Vink.

W badaniu przeprowadzonym przez nowojorską firmę Tapis Corporation, która projektuje materiały do wnętrza samolotów, dyrektor sprzedaży Matthew Nicholls ustalił, że niewłaściwa temperatura w znacznym stopniu przyczynia się do złych wrażeń z lotu. W ponad 50 procentach przypadków pasażerom było albo „za gorąco”, albo „za zimno”, co dowodzi, że jest to istotna kwestia dla ogólnego komfortu podróży.

Oczywiście uzyskanie optymalnych warunków nie jest łatwe. Sterowanie ustawieniami temperatury w samolocie sprowadza się zazwyczaj do staromodnych przełączników ciepłego i zimnego powietrza.

W nowocześniejszych maszynach personel pokładowy ma większą swobodę działania i może zwiększać lub zmniejszać temperaturę o pięć stopni w różnych sekcjach samolotu.

Zatłoczone kabiny ekonomiczne można zatem schłodzić, aby zrównoważyć ciepło generowane przez ciała pasażerów, natomiast w kabinach pierwszej klasy temperaturę można nieco podwyższyć, choć i tak istnieją pewne ograniczenia w tym zakresie.

W niektórych przypadkach przewoźnicy stosują dość niechlubne praktyki polegające na celowym utrzymywaniu w samolocie niezbyt komfortowej temperatury powietrza. Podczas lotów dziennych załoga może obniżyć temperaturę w kabinie, aby zwiększyć sprzedaż gorących napoi, natomiast podczas lotów nocnych zwiększa się dopływ cieplejszego powietrza, aby zniechęcić podróżnych do wędrowania po kabinie i wywołać u nich senność.

Brenna Wynhof, dyrektor ds. marketingu kabin w koncernie Boeing tłumaczy wyzwania związane z zapewnieniem optymalnej jakości powietrza na pokładach samolotów. – Poprawa jakości powietrza w starszych modelach nie jest wcale prostym zadaniem. Dużo łatwiej jest nam to zrobić podczas projektowania nowego samolotu, czego dowodem jest B787. Maszyna ta stanowiła istotny krok naprzód w zakresie komfortu termicznego i systemów kontroli otoczenia, ponieważ jest to jedyny samolot pasażerski, w którym do kabiny nie dostarcza

się powietrza upustowego. Maszynę tę wyposażono w specjalne sprężarki, które zapewniają wilgotne powietrze w kabinie. Do tego B787 ma kompozytowy kadłub, w którym łatwiej jest utrzymać optymalną temperaturę niż w kadłubie aluminiowym. Kadłub wykonany z kompozytów dużo lepiej znosi także wilgoć – wyjaśnia.

– W nowym modelu B777X również wprowadziliśmy sporo ulepszeń. Podwoiliśmy liczbę dysz w systemie dystrybucji powietrza, jednocześnie redukując odchylenia temperatury, co przekłada się na większy komfort podróży – konstatuje Wynhof.

W lutym Lufthansa zaprezentowała nowe fotele na pokładach samolotów długodystansowych o nazwie Allegris (które zostaną wprowadzone na rynek jesienią tego roku). Szczególnie wyróżnia się tu jedna funkcja: „mikroklimat” dla foteli w klasie pierwszej i biznes, czyli technologia podgrzewania i chłodzenia foteli w kabinach klasy premium, będąca nowością na skalę światową.

Podobnie do technologii stosowanej w samochodach, nowy fotel Allegris wyposażono w matę grzewczą z termostatem, co umożliwia ustawianie poziomu podgrzewania według indywidualnych upodobań pasażera. Efekt chłodzenia z kolei ma być uzyskiwany dzięki zastosowaniu wentylatora i sprytnemu doborowi materiałów, które gwarantują niezakłócony przepływ powietrza. Wszystko to można ustawić z poziomu fotela niezależnie od regulacji temperatury powietrza w całej kabinie.

Komfort cieplny jest kluczowym czynnikiem wpływającym na dobre samopoczucie pasażerów. Jesteśmy pewni, że ogrzewanie i chłodzenie foteli radykalnie zwiększy komfort naszych klientów, i wiemy, że inne linie lotnicze są również zainteresowane wprowadzeniem podobnych rozwiązań na pokładach swoich samolotów – mówi Kai Peters, szef działu customer experience design.

Tak więc w dziedzinie komfortu cieplnego i poziomu wilgotności w kabinie dokonują się obecnie ciekawe zmiany, choć zapewne jeszcze nieprędko po opuszczeniu pokładu będziemy czuć się niczym po wizycie w dobrym spa. ■



MARVIPOL[®]
development

IN
PLACE
INSTALATORÓW 7

wizualizacja pogładowa

etap już w sprzedaży!

Bądź pierwszy i wybierz najlepsze mieszkanie

Warszawa, ul. Instalatorów 7
tel. 22 536 50 26
www.in-place.pl



TEKST HANNAH BRANDLER

22

Niemal każdy z nas ma inne wyobrażenie o tym, co można nazwać „luksusowymi podróżami”. Dla jednych termin ten oznacza ociekające złotem pokoje hotelowe, natomiast inni kojarzyć go będą z ciszą i spokojem, które gwarantuje wygodna chatka gdzieś w lesie. Czy luksusem można nazwać kolację w eleganckiej restauracji nagrodzonej gwiazdką Micheliną, czy może prosty posiłek spożywany na pustyni wraz z plemieniem Beduinów? Co wydaje się bardziej luksusowe: wyjazd do Paryża na zakupy w drogich butikach, czy może wyprawa, której celem jest pomoc w odbudowaniu rafy koralowej?

Według Laury Alby, wiceprezes ds. globalnego marketingu i komunikacji w międzynarodowej sieci niezależnych pięciogwiazdkowych hoteli Leading Hotels of the World (LHW), to my sami decydujemy, co stanowi dla nas luksus. Jednak w grę wchodzi nie tylko indywidualne preferencje, bowiem to, co nazywamy luksusem, zależy również od szeregu okoliczności.

Pandemia wymusiła na nas ponowną ocenę priorytetów i wartości, dzięki czemu wielu z nas znów zaczęło dostrzegać i doceniać proste przyjemności (czas spędzony z bliskimi, obcowanie z naturą) zamiast tego, co materialne. Nie da się również nie zauważyć faktu, iż obecnie dokonuje się zmiana demograficzna, w której coraz ważniejszą rolę odgrywają mileniści i pokolenie Z. Ci natomiast mają własną definicję „luksusowych podróży”, w której ważnymi elementami są:

zrównoważony rozwój, niespieszna podróż (tzw. slow travel) i niezapomniane przeżycia.

W tym artykule przyjrzymy się tej nieustannie ewoluującej koncepcji, a osoby z branży turystycznej spróbują odpowiedzieć na pytanie, jak rysuje się przyszłość luksusowych podróży.

CHEĆ POZNAWANIA

Jedno jest pewne: luksusowe podróże nadal będą produktem z najwyższej półki, przynajmniej jeśli chodzi o ceny. Bank inwestycyjny Credit Suisse prognozuje, że do 2026 roku liczba milionerów na świecie przekroczy 87 milionów, co oznaczać będzie wzrost o 25 milionów w porównaniu z rokiem 2021. Jakże zatem będziemy mieć oczekiwania, mając na myśli luksusowe podróże?

Według Marca Speicherta, dyrektora handlowego w grupie Four Seasons, luksus opiera się głównie na osobistych relacjach. Ważne są również atrakcje dostosowane ściśle do indywidualnych potrzeb i zainteresowań klienta. – Kiedy analizujemy wyniki ankiet dotyczących poziomu zadowolenia z naszych usług, widzimy, że materialne aspekty pobytu plasują się na dalszym miejscu, a dla naszych gości liczy się przede wszystkim poczucie przynależności i swoista więź, jaką z nami nawiązują – wyjaśnia.

Nie oznacza to jednak, że wkrótce z hoteli znikną bogate akcenty, które od lat kojarzą się z luksusowymi podróżami. Wolnostojące wanny, szezlongi przy oknie i puszyste szlafroki, czyli trzy moje ulubione hotelowe elementy, pozostaną na wyposażeniu luksusowych obiektów na

Nowy wymiar luksusu

Zapomnijcie o złotych kranach i kryształowych żyrandolach. Dziś luksus może oznaczać także taplanie się w błocie podczas ekskluzywnego obozu treningowego.



FOT. FTIARE, NATVAN SRISUWAN/ISTOCK



TRENDY



Oprócz dbałości o wysoki standard, hotele muszą gwarantować ciekawsze przeżycia.

całym świecie. Jednak żeby w pełni wyjść naprzeciw oczekiwaniom gości, hotele muszą zapewniać im osobiste akcenty. – Goście nadal chcą otrzymywać w hotelach produkty i usługi z najwyższej półki, ale jednocześnie pragną być traktowani jak przyjaciele – tłumaczy Speichert.

Tak więc oprócz dbałości o wysoki standard obsługi klienta, hotele muszą gwarantować podróżnym ciekawsze i doskonalsze przeżycia, za które ci są skłonni zapłacić naprawdę niemałe pieniądze.

Raport firmy American Express zatytułowany „2023 Global Travel Trends” wykazał, że 74 procent respondentów bardziej zależy na niezapomnianych przeżyciach z podróży, niż na niższych jej kosztach.

Rebecca Masri, twórczyni aplikacji Little Emperors, w której użytkownicy mogą rezerwować luksusowe wyjazdy, wyjaśnia, że podróżni – zwłaszcza ci zamożniejsi – poszukują przede wszystkim autentycznych doznań. – Zamiast spędzać całe dni na leżakach w pięciogwiazdkowych nadmorskich kurortach, nasi członkowie pytają o safari w namiotach w Tanzanii, lekcje gotowania w San Sebastian lub naukę surfowania na Hawajach – przekonuje. Według danych zebranych przez aplikację, dla ponad połowy zamożnych mileniśców luksus wiąże się z odkrywaniem i przygodą, natomiast niemal 70 procent z nich chce lepiej poznawać kultury miejsc, do których podróżują. – Tak właśnie wygląda współczesna wersja luksusu – tłumaczy Masri.

NOWA ERA

Jako że mileniści i pokolenie Z stanowią największą grupę klientów branży luksusowych podróży, firmy muszą dostosowywać swoje oferty jednocześnie do kilku typów podróżnych.

– To spore wyzwanie, ponieważ trzeba zadowolić każdego klienta – przekonuje Alba.

Firma Belmond najczęściej kojarzy się z oferowanymi przez nią luksusowymi połączeniami kolejowymi, takimi jak Venice Simplon-Orient-Express z Londynu do Wenecji (VSOE), British Pullman i Royal Scotsman. Trasy te obsługiwane przez zabytkowe składki stanowią wspaniały hold dla złotej ery podróży, ale Belmond nie chce jedynie spoglądać w przeszłość. – Większość wagonów pochodzi z lat 20. ubiegłego wieku, więc można z powodzeniem nazwać je obiektami muzealnymi, ale chcemy, by nasza oferta trafiała także do współczesnych podróżnych i zaspokajała ich potrzeby – wyjaśnia Gary Franklin, wiceprezes firmy Belmond.

W ubiegłym miesiącu przewoźnik wszedł na dynamicznie rozwijający się rynek wellness. Firma nawiązała współpracę z grupą Dior Beauty, w ramach której w składach pojawi się dodatkowy wagon Dior Spa Royal Scotsman z dwoma gabinetami zabiegowymi. Franklin jest przekonany, że oferta ta →

Celebrity **X** Cruises®
JOURNEY WONDERFULL™

PODNIOSIMY POPRZECZKĘ

ODKRYWAJ ŚWIAT W NIEDOŚCIGNIONYM LUKSUSIE

Poznaj nasze innowacyjne statki klasy Edge

Celebrity **EDGE** Celebrity **APEX** Celebrity **BEYOND** Celebrity **ASCENT**



+48 22 455 38 48

INFO@RCCL.PL

CELEBRITYCRUISES.PL

TRENDY



sztuczną inteligencję z inteligencją emocjonalną. Dzięki temu jesteśmy w stanie spełnić większość życzeń naszych gości i odpowiedzieć na większość zadawanych przez nich pytań – mówi Speichert.

To na wskroś nowoczesne rozwiązanie nie ma zastąpić personelu hotelowego, lecz jedynie go wspomagać. Cała koncepcja Four Seasons Chatu opiera się na tym, że zapytania od gości kierowane są do różnych członków personelu, czasami z zupełnie różnych działów. Jednakże sama rozmowa przebiega tak płynnie, iż odnosimy wrażenie, że cały czas prowadzimy konwersację z jedną osobą. W ostatnich dwóch latach liczba interakcji na Four Seasons Chat wzrosła trzykrotnie, a według wyników ankiety z początku tego roku aż 86 procent gości wyraża zadowolenie z takiego sposobu komunikacji z personelem. – Czat to przyszłość. Gdy raz się go spróbuje, nie chce się wracać do innych form komunikacji na linii gość-personel – przekonuje Speichert.

Sieć odnotowała także wzrost zainteresowania aplikacją Four Seasons App, która umożliwia tworzenie własnego planu podróży, meldowanie się i wymeldowanie z hotelu, a także dokonywanie rezerwacji w hotelowych restauracjach i spa.

Luksus wiąże się z odkrywaniem i przygodą.



WAKACJE W STYLU SLOW

Luksus i zrównoważony rozwój do niedawna nie szły ze sobą w parze, ale rosnące obawy o wpływ podróży na środowisko skutecznie nakłoniły zamożnych podróżnych do większej troski o generowany przez siebie ślad węglowy. Według raportu firmy Virtuoso zatytułowanego „2023 Top Travel Trends” 74 procent podróżnych jest skłonnych zapłacić więcej za zrównoważone ekologicznie podróże, jeśli tylko mają świadomość tego, na co wydają swoje pieniądze. Co więcej, 70 procent respondentów stwierdziło, że podróżowanie w sposób przyjazny dla środowiska wzbogaca ich wakacyjne doznania.

Z roku na rok podróżni spędzają także więcej czasu w jednej wybranej przez siebie destynacji. Rosnąca popularność wyjazdów typu slow travel (czyli niespiesznego podróżowania) →



POLAND
100
2023
BEST
RESTAURANTS



SCORIA
· RESTAURACJA ·



Bydgoszcz to nie tylko unikatowe muzea, czy zabytkowa architektura idąca w parze z nowoczesnymi budynkami. To miasto słynie także z portu. Po obu stronach rzeki znajdują się okazałe budowle, a wśród nich ulokowała się Scoria, wyjątkowa restauracja, którą warto odwiedzić.

Eleganckie, nastrojowe wnętrze to prelude do tego, z czego Scoria słynie najbardziej – dobrego jedzenia. Utalentowany szef kuchni Paweł Stawicki stworzył menu będące połączeniem klasycznych polskich smaków z europejskimi akcentami. Dania powstają przy użyciu najwyższej jakości składników i urozmaicane są sezonowymi dodatkami pochodzącymi z lokalnych ekologicznych upraw. Serwowane w pięknej, nietuzinkowej porcelanie pobudzają nie tylko zmysł smaku.

Bogata karta win oferuje ponad sto różnych etykiet z całego świata. Jest w czym wybierać.

Dla większości z nas spożywanie posiłków to czas, który pozwala nam oderwać się od codzienności, skupić na rozmowie z bliskimi, celebrować chwilę. I właśnie taką celebrację proponuje Scoria. Zaskakujące kompozycje smaków, profesjonalny serwis, miła atmosfera.



W samym sercu Bydgoszczy, z widokiem na historyczne spichrze i tramwaje wodne sunące po lustrzanej tafli Brdy. Scoria, Stary Port 15. Zaledwie 10 minut pieszo od Starego Rynku, zielonej Wyspy Młyńskiej czy zabytkowej katedry.

Serdecznie zapraszamy!

Bydgoszcz, Stary Port 15
tel. 887-515-515
www.scoria.pl
restauracja@scoria.pl





OD GÓRY DO DOLU:
Four Seasons
Hotel Megève;
zabytkowe pojazdy
oferowane
klientom w
hotelach Four
Seasons; Hôtel
Plaza Athénée

jest powiązana ze wspomnianą wyżej dbałością o środowisko. Podróżni mogą bowiem coraz częściej wybrać niskoemisyjny, choć znacznie wolniejszy od samolotu środek transportu. Gwałtowny wzrost liczby pociągów z wagonami sypialnymi w Europie jest swoistym pokłosiem tego trendu. – Jednym z niezaprzeczalnie największych dóbr luksusowych jest czas. Gdy mamy go wystarczająco dużo, możemy się zrelaksować, zwolnić tempo i w pełni nacieszyć chwilą. Podróże pociągiem to jeden z najlepszych środków transportu, by doświadczyć tego wszystkiego – przekonuje Franklin.

Również niektóre luksusowe marki zachęcają klientów do dokonywania podczas podróży ekologicznie świadomych wyborów. Przykładem może być EARNT, czyli przedsięwzięcie o charakterze społecznym, które wystartowało w 2022 roku. EARNT współpracuje ze znanymi markami, zachęcając zamężnych podróżnych do poświęcenia swojego czasu na rzecz pozytywnego celu społecznego lub środowiskowego. Według twórców tego projektu ma być on swoistą „próbą stworzenia nowej elity, która pragnie zrobić coś dobrego dla naszej planety i społeczeństwa”. Jednym z luksusowych partnerów EARNT-a jest sieć Design Hotels, która skupia ponad 300 niezależnych, butikowych hoteli na całym świecie i która w maju zorganizowała wydarzenie o nazwie „Pick and Paddle”. Goście obiektów Design Hotels mogli aktywnie przyczynić się do ratowania planety, zbierając śmieci podczas uprawiania paddle boardingu na londyńskiej Tamizie. W zamian czekały na nich ciekawe nagrody do zrealizowania w hotelach sieci, w tym bezpłatne noclegi w londyńskich obiektach, wystawne kolacje, czy też zabiegi odnowy biologicznej. Nagrody losowano w wegetariańskiej restauracji Yeotown w hotelu Inhabit Southwick Street.

Nie ulega wątpliwości, że termin „luksusowe podróże” jeszcze przez długi czas będzie nieodłącznie kojarzył się z przepychem oraz obsługą na najwyższym poziomie. Aby jednak te luksusowe doznania nie stały się jedynie pustą fasadą, branża hotelarska musi także zapewniać swoim gościom wyjątkowe doznania, które wychodzą daleko poza blichtr i kosztowne wygody. Podróżnym zostaje natomiast określenie własnej definicji luksusu. Czy jest nim przepych? Nowoczesna technologia? Nietuzinkowe doznania? A może wszystko powyższe? To już zależy od nas... i od zasobności naszych portfeli. ■

LUKSUSOWE DOZNANIA

Dla fanów samochodów

Po udanym starcie w Toskanii w ubiegłym roku sieć Four Seasons wznowiła program wycieczek samochodowych. Tym razem w ofercie znalazły się sześciodniowe trasy w Alpach Szwajcarskich (12-18 czerwca) i Napa Valley (29 października-4 listopada). Goście mogą zasiąść za kierownicą zabytkowych pojazdów lub nowoczesnych supersamochodów i wyruszyć w trasę łączącą luksusowe hotele Four Seasons. Po drodze uczestniczą w wyselekcjonowanych lokalnych atrakcjach, takich jak poznawanie szwajcarskiej sztuki zegarmistrzowskiej oraz loty balonem nad kalifornijskimi winnicami i górami. Więcej informacji pod adresem drive@fourseasons.com

Magia kina

Mieszczący się przy Avenue Montaigne paryski Hôtel Plaza Athénée w czerwcu i lipcu powraca z kolejną edycją programu Plaza Film Club, którego pierwsza edycja wystartowała w ubiegłym roku. Znajdująca się na dziedzińcu hotelu restauracja La Cour Jardin przekształca się w kino na świeżym powietrzu wyświetlające klasyczne filmy z francuskimi napisami, a goście będą mieli okazję skosztować potraw inspirowanych słynnymi produkcjami.

Kapelusze z głów

Goście hotelu Casa Baglioni Milan mogą w zaciszu własnego apartamentu zaprojektować swój wymarzony kapelusz luksusowej włoskiej marki Borsalino. W ramach programu Borsalino Made to Measure goście mogą wybrać spośród szerokiej gamy kolorów i materiałów, a także umieścić swoje inicjały (wyszywane srebrną lub złotą nitką) na podszewce albo otoku kapelusza. Po zamówieniu produktu, zostanie on dostarczony na adres domowy w ciągu ośmiu tygodni. Więcej informacji pod adresem guestexperience.casa-baglioni@baglionihotels.com.

Dla dobrego samopoczucia

Na prywatnej wyspie Velaa położonej na atolu Noonu na Malediwach 1 czerwca swoje podwoje otworzyła wioska wellness. Wśród wielu atrakcji nowego ośrodka znajdziemy m.in. spa specjalizujące się w medycynie wschodniej i ajurwedzie, nową restaurację FAIY oferującą dania dietetyczne oraz pawilon do jogi i pilatesu. Goście mogą zatrzymać się w jednej z 47 prywatnych willi, domów oraz rezydencji, położonych w cichym zakątku wyspy.

Inwestycje w kurortach Wypoczywaj i zarabiaj

Prezentujemy propozycje inwestycji w nieruchomości, usytuowane w najciekawszych miejscach w Polsce.

Te wyjątkowe oferty pozwolą przechować wartość kapitału, a zarazem staną się bezpieczną przystanią, w której sami będziemy mogli wypocząć.

TWÓJ WYMARZONY APARTAMENT W ZAKOPANEM





BE IN
YOUR
ELEMENT

Zostań właścicielem apartamentu nad samym morzem i zarabiaj na jego wynajmie.

Rozpoczynamy przedsprzedaż inspirowanego żywiołami projektu The Elements Resort w gminie Kołobrzeg.

WWW.THEELEMENTS.PL | INFO@THEELEMENTS.PL | +48 539 269 954

 Peninsula
Property

APARTAMENTY Z WIDOKIEM NA GIEWONT




APARTAMENTY 3 OWCE
Z WIDOKIEM NA TATRY

www.apartamenty3owce.pl


INWESTYCJE
W GÓRACH

Sprzedaż prowadzą
www.inwestycjewgorach.pl
tel. 728 73 73 73





ŚWIERADÓW-ZDRÓJ
GÓRSKIE UZDROWISKO

APARTAMENTY BIAŁY KAMIEŃ

W SYSTEMIE SECOND HOME - TWÓJ DRUGI DOM lub stała 8% stopa zwrotu.

NOWA INWESTYCJA W GÓRACH IZERSKICH
JUŻ W SPRZEDAŻY



LUKSUSOWE APARTAMENTY BIAŁY KAMIEŃ W ŚWIERADOWIE-ZDROJU

to kolejny projekt renomowanego kompleksu hotelowego Biały Kamień. Powstają w odległości 50 m od istniejącego od 2008 roku Hotelu, z pięknym widokiem na Góry Izerskie. Inwestycja obejmuje 51 lokali użytkowych na sprzedaż w systemie Second Home, wykonanych z materiałów najwyższej jakości, zgodnie z najnowszymi trendami. Zarządzane będą przez obsługę wielokrotnie nagradzanego Hotelu, co dla potencjalnych inwestorów oznacza najwyższą jakość usług. Bliskość natury, a także możliwość korzystania z infrastruktury Hotelu Biały Kamień przez Gości oraz Właścicieli lokali przebywających w apartamentach to jeden z wielu atutów nowej inwestycji.



SKY WALK

wieża widokowa,
oddalona zaledwie 500 m
od inwestycji



SKI & SUN

Kolej gondolowa i stok narciarski
oraz 100 km tras rowerowych
Single Track



DOSTĘP

do infrastruktury
Hotelu Biały Kamień
(Strefa Wellness & SPA, Restauracja)



PEŁNA

własność lokalu
z księgą wieczystą



WYPOCZYNEK

sam decydujesz jak długo
chcesz przebywać
we własnym apartamencie

Jeśli marzysz o własnym Apartamencie z widokiem na malownicze Izery, uciecze od miejskiego zgiełku oraz dodatkowych dochodach to idealny wybór dla Ciebie.

www.apartamenty.bialykamien.com

Zeskanuj kod
i dowiedz się więcej.



MARINA IŁAWA
APARTAMENTY

APARTAMENTY TURYSTYCZNE
NAD BRZEGIEM JEZIORAKA
Z WYKOŃCZENIEM POD KLUCZ

ZAINWESTUJ I ZARABIAJ

ZAPRASZAMY
DO KONTAKTU
+48 603 88 11 77
WWW.REALIAGROUP.PL



REALIA
GROUP

REALIA
GROUP PORT OSTRÓDA

APARTAMENTY
Z WŁASNĄ MARINĄ
NAD JEZIOREM DRWĘCKIM

ZALEDWIE 2KM
OD CENTRUM OSTRÓDY



NESTOR APARTMENTS

Kup na własność komfortowy apartament inwestycyjny z widokiem na Bałtyk przy porcie w Mrzeżynie gdzie można uciec z rodziną od codziennego tłoku.

To będzie twój drugi dom 18 km od urokliwego Kołobrzegu.

Tylko 80 m do plaży z błękitną flagą w zachwycającej bliskości natury i historii dla twojego odpoczynku oraz aktywnego spędzenia czasu.

Wypoczywaj i zarabiaj.

Zadzwoń i zapytaj o ofertę

📞 **790 888 216**

www.nestorapartments.pl



110 Apartamentów
z basenem na dachu
od 32 - 84 m²



Basen



Strefa fitness



Bawialnia dla dzieci



Plac zabaw



Kawiarnia



Restauracja



Polanica Park

🕒 *Wybierz apartament dla siebie.*

🕒 *Zarabiaj i wypoczywaj w pięknym uzdrowisku i najbogatszej gminie miejskiej w Polsce.*



SKOMAR
DEVELOPER

100m do lasu

300m do Parku Zdrojowego



Basen



Restauracja



Sala fitness

Polanica-Zdrój.

**Poznaj.
Pokochaj.
Zainwestuj.**

Adres:
Polanica Park
ul. Zdrojowa 34 B-E
57-320 Polanica-Zdrój

Kontakt:
sprzedaz@polanicapark.pl
600 600 098
www.polanicapark.pl



APARTAMENTY NA SPRZEDAŻ



morzlive

USTRONIE MORSKIE



100 M OD PLAŻY
OBSZAR NATURA 2000



ZEWNETRZNA
STREFA REKREACJI



ROWEROWNIA
PODZIEMNA HALA GARAŻOWA
KOMÓRKI LOKATORSKIE



DODATKOWE USŁUGI
DLA INWESTORÓW

T: 570 70 70 39 | WWW.MORZLIVE.PL



Nowa inwestycja w Mikołajkach

wkrótce w sprzedaży!



Brzegova
RESIDENCE



784 060 305



sprzedaz@brzegova.pl



www.brzegova.pl



Z miłości do piękna

Szukasz miejsca, w który zadbasz kompleksowo nie tylko o swoje ciało, lecz także duszę? Poznaj Klinikę Medycyny Estetycznej Doktor Marlena, gdzie najważniejszy jest pacjent i jego potrzeby.

Czym wyróżnia się klinika Pani Doktor?

To moje wymarzone miejsce, którego wizja dojrzała we mnie praktycznie od dziecka. Miejsce, w którym najważniejszy jest pacjent i jego potrzeby. Łączę tu wszystkie aspekty moich zainteresowań: dermatologię, medycynę estetyczną, smart aging oraz trening mentalny. W klinice dbamy nie tylko o skórę, jej zdrowie i piękno, lecz także edukujemy i motywujemy do zdrowego stylu życia i troszczenia się zarówno o ciało, jak i ducha. Po latach pracy i doświadczeń wiem, jak te wszystkie obszary na siebie wpływają. Sukces w leczeniu, prowadzeniu moich pacjentów tkwi w połączeniu zaleceń zdrowej diety, suplementacji z leczeniem klasycznym i zabiegowym dermatologicznym oraz wsparciem mentalnym. To ostatnie jest niezwykle ważne, dlatego sama ukończyłam Akademię Trenerów Mentalnych, by móc jeszcze pełniej rozumieć i odpowiadać na ludzkie problemy.

Jak dobiera Pani swój zespół?

Mój zespół to przede wszystkim ludzie z dobrą energią, kochający zarówno to, co robią, jak i drugiego człowieka. W skład mojego dream teamu wchodzi kosmetyczki, trenerzy mentalni oraz trycholog i masażystka. Dzięki temu możemy holistycznie zadbać o utrzyma-

nie zdrowia i dobrej kondycji pacjenta w każdym aspekcie przez długie lata.

W zeszłym roku pacjenci docenili Pani pracę, przyznając tytuł dermatologa roku.

Tak, w zeszłym roku otrzymałam to szczególne wyróżnienie w województwie lubelskim, skąd pochodzę i gdzie raz w miesiącu pracuję w Laser-med w moim rodzinnym Chełmie. Myślę, że poza wiedzą i umiejętnościami, ważne, by mieć serce dla drugiego człowieka. Ja kocham ludzi, jestem ich ciekawa i pełna empatii. Pacjenci to czują i doceniają. W mojej nowej klinice wypisałam swoje motto na ścianie: Każda twarz to inna historia. Opowiedz mi swoją... Jestem ciekawa tych wszystkich historii, które codziennie ludzie do mnie przynoszą, a twarz, skóra jest taką mapą człowieka – wiele można z niej wyczytać.

Miłość do medycyny wysłała Pani z mlekiem matki?

Można tak powiedzieć. Moi rodzice to lekarze, pasjonaci medycyny z powołaniem. Pamiętam z dzieciństwa tłumy pacjentów kłębiące się przed domem, przy którym rodzice prowadzili istniejący do dziś w Chełmie NODL Laser-med. Zamilowanie do nowych technologii, laserów też nie jest przypadkowe. Jako mała dziewczynka często podglądałam



KONTAKT

DOKTOR MARLENA
Klinika estetyczna
ul. Chrzanowska 3
lokal 77
Warszawa
tel. 0048 506 095 229
doktormarlena.pl
IG: doktor_marlena_majkut

rodziców przy pracy, a w domu pełno było rozmów o medycznych przypadkach i z czasem nie wyobrażałam sobie, że mogłabym robić coś innego. Mama pulmonolog, alergolog do dziś prowadzi przychodnię. Tata zmarł i nie zdążył zrealizować swoich wielkich pomysłów. W pewnym stopniu myślę, że spełniam też jego marzenia. ■

Sheraton Sopot świętuje urodziny

Sopotki Sheraton został otwarty 1 lipca 2008 i w tym roku świętuje swoje 15. urodziny. Posiada 189 pokoi a większość z nich ma wspaniały widok na morze. Hotel ten to nieodzowna część krajobrazu miasta, występuje na najbardziej rozpoznawalnych ujęciach prezentujących wybrzeże Zatoki Gdańskiej. Zlokalizowany jest tuż obok najdłuższego drewnianego mołu w Europie i popularnej promenady Bohaterów Monte Casino. Centrum Konferencyjne w hotelu to ponad 3000 mkw. przestrzeni konferencyjnej.

KULINARNA UCZTA

Już od kilkunastu lat, w każdy piątkowy wieczór hotelowi goście i mieszkańcy Trójmiasta zwalniają tempo w atmosferze włoskiej sjesty. Ikoniczny Bufet Włoski w restauracji Wave to smak domowego makaronu, pizzy, owoców morza, serów i deserów, a także klimatyczna muzyka na żywo. A skoro muzyka, to i tańce!

Slow food, kaszubskie potrawy i szef kuchni Marek Soczewka – to połączenie

idealne. W restauracji Polskie Smaki Soczewka z miłością i szacunkiem do tradycji kulinarnej eksperymentuje i nadaje nową, autorską formę dobrze znanym smakom, zaskakując chyba nawet samego siebie. Lokalizacja restauracji to jej kolejny mocny punkt. Z okien rozpościera się widok na Skwer Kuracyjny i molo. Restauracja została stworzona z sentymentu do kuchni polskiej oraz kaszubskiej tradycji kulinarnej.

NA CZĘŚĆ DŁUGOŚCI MOŁO

Nazwa Baru 512, zlokalizowanego w sopockim Sheratonie, pochodzi od długości wspomnianego drewnianego mołu, najdłuższego w Europie, który znajduje się kilka kroków od hotelu. Słynie z wybitnych koktajli i doskonałej kuchni międzynarodowej. Umieblowanie baru, który jest częścią lobby, świetnie realizuje sheratonowską misję, polegającą na tym, że w przestrzeniach wspólnych hotelu możemy pracować, spotykać się, odprężyć (meet, work, relax). Jest tam więc długi stół z gniazdkami, idealny do wspólnej pracy, zamknięta kabina zaprojektowana z myślą o telekonferencjach, stylowe

Sheraton w Sopocie łączy ludzi, którzy cenią komfort, wspaniałą obsługę i lokalizację.

stoliki z wygodnymi, jak na amerykańskie standardy przystało, skórzanymi fotelami i wreszcie także komfortowe sofy umieszczone wokół biokominka.

PRYWATNA PŁAŻA

W sopockim Sheratonie pocujemy się jak na Lazurowym Wybrzeżu. Jest elegancki hotel, jest promenada, i jest prywatna plaża, na której serwuje się szampana. Temu wrażeniu pomaga delikatny zgiełk w tle, a dodatkowo każdy zakłada szykowny strój kąpielowy, więc co weekend w lecie jest tu mały pokaz mody. Takich miejsc nad morzem w Polsce jest jednak jeszcze bardzo mało. Żeby tu zjeść obiad, nie musimy plaży opuszczać. Wyposażona

OD LEWEJ: Sopot dziś; Sopot ponad 100 lat temu, karta pocztowa z 1910



jest w bistro, bar z wygodnymi meblami i niewielkiego Starbucksa.

SHERATON SOPOT SPA

Sheraton Sopot Spa to nadmorskie wellness, w którym zabiegi inspirowane są Bałtykiem (np. Morski Rytuał Sheraton, Bursztynowy Rytuał by Saint Malo). Znajduje się kilka kroków od plaży, a więc odwiedzane jest przez gości hotelowych, ale też mieszkańców Trójmiasta. Powodzeniem cieszą się zajęcia fitness, kameralna siłownia i strefa Spa Experience z basenem, saunami, hydropolem. To idealne miejsce na odpoczynek przez okrągły rok.

PET FRIENDLY

Większość hoteli sieci Marriott International akceptuje zwierzęta. Wśród nich jest Sheraton w Sopocie, który pupilom gwarantuje specjalne legowisko i miski. Koszt zakwaterowania czworonożnego gościa to 120 złotych za dzień, a część z tej kwoty jest przekazywana na sopockie schronisko dla zwierząt.

GATHERINGS BY SHERATON

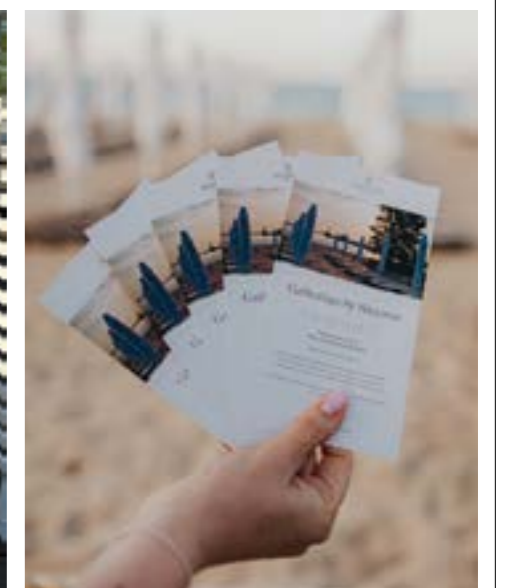
Każdy hotel to miejsce spotkań. Tę misję obiekty marki Sheraton realizują m.in. poprzez organizację wydarzeń, które odbywają się w przestrzeniach wspólnych – np. na plaży, w lobby czy w SPA – takich jak degustacja lokalnych przysmaków, wspólne malowanie obrazu czy koktajl z udziałem dyrektora hotelu. Z okazji 15-lecia, 8 lipca Sheraton w Sopocie zorganizował na prywatnej plaży White Cocktail. Wszystko było w kolorze białym – od strojów zaproszonych gości (uczestników programu Marriott Bonvoy, zakwaterowanych w tym dniu w hotelu, mediów, najlepszych klientów), po meble i kieliszki. Podczas tego wydarzenia goście raczyli się szampanem, robili sobie zmywalne tatuaże, mieli okazję porozmawiać ze sobą i przedstawicielami hotelu. Zdjęciom – także natychmiastowym robionym aparatem instax – nie było końca.

Jednak nie trzeba wspominać o „gatherings”, aby móc śmiało powiedzieć, że Sheraton w Sopocie od 15 lat łączy ludzi, którzy cenią komfort, wspaniałą obsługę, świetne wyposażenie hotelu i jego wyjątkową lokalizację.

www.sheratonsopot.pl



W restauracji Polskie Smaki Soczewka z miłością i szacunkiem do tradycji kulinarnej eksperymentuje i nadaje nową, autorską formę dobrze znanym smakom.



City break pełen sztuki

Z MACIEJEM WOŁOSZCZAKIEM, dyrektorem Hotelu Bellotto w Warszawie – rozmawiała AGATA JANICKA.

Warszawa została okrzyknięta najlepszą europejską destynacją w 2023 roku.

W konkursie European Best Destinations 2023 zdeklasowała inne stolice Europy, zdobywając 142 081 głosów, pokonując drugie w konkursie Ateny, które zdobyły 91 tys. głosów. To absolutny rekord w historii tego plebiscytu. Warszawa wygrała także w czterech innych kategoriach: Najlepsze miejsce na city break (Best Destinations for a city break), Najlepsze miejsce dla miłośników jedzenia (Best Destination for Food Lovers), Najlepsze miejsce kulturalne (Best Cultural Destination) i Najbezpieczniejsze miejsce w Europie (Safest Destinations in Europe). Zatem jeśli planować city break, to właśnie w Warszawie!

Szukając idealnego noclegu na warszawski city break, warto poszukać takiego hotelu, którego lokalizacja pozwoli nam na swobodne zwiedzanie stolicy, a najważniejsze atrakcje mieć w zasięgu kilkunastominutowego spaceru. Hotel Bellotto mieści się w samym sercu Warszawy, zaledwie kilka minut od historycznego Starego Miasta, sąsiadując z Teatrem Wielkim i Operą Narodową. Ten XVI-wieczny pałac od zawsze przyjmował w swoich murach najwybitniejszych gości ze świata politycznych elit i showbiznesu.

Skąd wziął się pomysł na taką nazwę hotelu?

Jak wiadomo, do odbudowy Warszawy po II wojnie światowej posłużono się obrazami Canaletta – włoskiego artysty, który w XVIII wieku był nadwor-



FOT. MATERIAŁY PRASOWE

nym malarzem panującym wtedy króla Stanisława Augusta Poniatowskiego. Obrazy Canaletta charakteryzują się wielką precyzją w odwzorowywaniu szczegółów przedstawianych postaci i architektury. Ta dokładność pomogła przy odbudowie zniszczonego miasta. Canaletto to był jego pseudonim – naprawdę nazywał się Bernardo Bellotto i to właśnie od jego nazwiska pochodzi nazwa hotelu, a w logotypie można dostrzec się malarskiego pędzla.

Od niedawna Hotel Bellotto promuje się poprzez sztukę, dlaczego? Najważniejsi są klienci i wsłuchiwanie się w ich potrzeby. Dlatego na bieżąco staramy się im sprostać. Ostatnio nasi goście zwrócili się do nas z prośbą o organizację wernisażu ich ulubionych malarzy. I tak zrodził się pomysł na „Spotkania ze Sztuką”, których już kilka zorganizowaliśmy. Ostatnio zorganizowaliśmy pokaz ręcznie robionej biżuterii, a we wrześniu przygotowujemy się do kolejnego modowego projektu.

Chcemy, by Hotel Bellotto inspirował swoich gości. Dbamy też o detale – tak jak w przeszłości Canaletto. Mamy ambicje, aby być hotelem najbardziej skoncentrowanym na pasjach naszych gości. ■



Chcemy, by Hotel Bellotto inspirował gości. Dbamy też o detale – tak jak w przeszłości Canaletto.



Domy na wodzie



Z WITOLDEM WITKOWSKIM, prezesem stoczni La Mare – rozmawiała MARZENA MRÓZ.



Domy na wodzie! To marzenie wielu z nas. Widziałam podobne w Azji, a okazuje się, że można kupić je w Polsce.

Houseboaty są modne i popularne w Europie Zachodniej: w Niemczech, Holandii, Skandynawii – już od wielu lat. My wpisaliśmy się w ten trend i już od 12 lat produkujemy pływające apartamenty, które dorównują standardem 4-gwiazdkowym hotelom.

Gdzie pływają już Wasze domy?

Można je spotkać w wielu krajach Europy, a także od niedawna w Stanach Zjednoczonych. Nasze jednostki wyróżniają się tym, że mogą stacjonować przez cały rok na wodzie, a nawet w lodzie. Sprawdzają się zarówno w Norwegii czy Finlandii, jak i na Morzu Śródziemnym. W Polsce houseboaty na wynajem znajdziemy w centrum Gdańska, w Bydgoszczy, na Mazurach, we Wrocławiu, Pojezierzu Drawskim i wielu innych pięknych miejscach naszego kraju.

Kto kupuje houseboaty?

Kupują je ludzie zainteresowani lokatą kapitału – zamiast kolejnego mieszkania na wynajem wybierają houseboata, który daje szansę na zwrot inwestycji już po 4-5 latach. Jest to możliwe, wynajmując je w atrakcyjnym turystycznie miejscu,



jakim jest np. Stare Miasto w Gdańsku - na krótkoterminowe pobyty turystyczne. Wcale nie muszą pływać, mogą stać przy brzegu. Są atrakcyjną alternatywą dla pokoju w hotelu.

Kupują je też właściciele działek nad wodą, którzy nie mogą otrzymać pozwolenia na budowę wymarzonego domu nad wodą.

Inni urządzają w domach na wodzie swoje biura. Taki niebanalny office nad brzegiem rzeki, z widokiem na miasto od strony wody, robi duże wrażenie na klientach firmy.

Kolejna grupa, to inwestorzy instytucjonalni, którzy rozszerzają sobie w ten sposób bazę hotelową. Na przykład, gdy hotel jest usytuowany nad wodą i nie można go rozbudować. Wtedy inwestor kupuje kilka lub kilkanaście houseboatów, co pozwala mu rozwijać usługi hotelowe.

Czy trzeba mieć uprawnienia do prowadzenia houseboata?

Dla jednostek do 12 metrów długości, które nie płyną szybciej niż 15 km/h nie potrzeba żadnych uprawnień.

Jakie wygody czekają w domach na wodzie La Mare?

Łazienka z toaletą, prysznic, w pełni wyposażona kuchnia z kuchenką na gaz lub płytą indukcyjną. W domu jest centralne ogrzewanie, a można jeszcze zamówić podłogowe. Często klienci życzą sobie klimatyzację z funkcją grzania, która jest bardzo oszczędnym rozwiązaniem. Prawdziwy komfort! Nie ma różnicy między houseboatem a apartamentem hotelowym, z przewagą tego pierwszego jednak, bo mieszkając na wodzie zawsze mamy piękny widok.

WYWIAD



Ten rodzaj oryginalnego zakwaterowania cieszy się coraz większym zainteresowaniem.

W jaki sposób możemy porównać zakup houseboata do zakupu apartamentu na wynajem?

Rynek tego typu inwestycji dopiero powstaje. Dla porównania – w Gdańsku, gdzie 29-metrowy apartament kosztuje 600 tys. zł w stanie deweloperskim – bez widoku na morze czy Motławę, można zamówić w pełni wykończonym i umeblowanym houseboatem o powierzchni 35 mkw. i miejscem w marinie w cenie 500 tys. zł. Za wynajem apartamentu firmy oferują maksymalnie 6-7 procent zwrotu rocznie. My natomiast proponujemy 50 procent z wynajmu, jaki houseboat osiągnie w danym miesiącu. Muszę przyznać, że ten rodzaj oryginalnego zakwaterowania cieszy się coraz większym zainteresowaniem. Klienci-turyści wolą zamieszkać blisko morza czy rzeki, tak żeby móc otworzyć balkon i zamoczyć nogi w wodzie, niż w apartamencie na betonowej pustyni bez widoku.

Gwarantujemy wynajem przez cały rok, klient ma do wglądu kalendarz, sam również może korzystać z uroków swojego domu na wodzie. Jest to na pewno biznes opłacalny i bardzo przyjemny. Właśnie szukamy partnerów chętnych do zainwestowania w houseboaty, właściceli przystani, osób posiadających własny dostęp do jeziora. Dysponujemy też lokalizacjami w różnych częściach Europy, m.in. w Lizbonie czy Goeteborgu.

Dziękuję za rozmowę. ■



FOT. MATERIAŁY PRASOWE



KĘS WIELKIEGO JABŁKA

Wybierasz się do Nowego Jorku i marzysz o dobrym jedzeniu? Oto nasze zestawienie najlepszych barów i restauracji mieszczących się w luksusowych hotelach tego miasta.

Jak powiedziała kiedyś wybitna pisarka Virginia Woolf: „Nie można dobrze myśleć, kochać ani spać, jeśli się dobrze nie zjadło”. Nowy Jork chyba dobrze zapamiętał tę sentencję i dzięki temu od lat cieszy się sławą miejsca, w którym na pierwszym miejscu stawia się rozrywkę i dobre jedzenie. Nie dajmy się zwieść popularnym skojarzeniom – Wielkie Jabłko to nie tylko amerykańska pizza i burgery. Od ostatnich kilku dekad tutejsze lokale gastronomiczne skutecznie udowadniają, że potrafią zaoferować smakoszom znacznie więcej, niż tylko śmieciovie jedzenie. Ewolucja kulinarna tej metropolii sprawiła, że stał się on prawdziwym rajem dla smakoszy z całego świata. Poniżej przedstawiamy niektóre z najlepszych barów i restauracji w luksusowych hotelach Nowego Jorku.



FOT. NIKADA/ISTOCK; JASON_VISTOCK; LIZ CLAYMAN 2019; CHRISTIAN HORAN PHOTOGRAPHY; L PALMBERG; NYSCSAG ACTOR

OD LEWEJ DO PRAWY:
Po steku w restauracji CUT by Wolfgang Puck warto udać się do baru; wyśmienite dania w restauracji Ai Fiori

CUT BY WOLFGANG PUCK, FOUR SEASONS HOTEL, ŚRÓDMIEŚCIE (DOWNTOWN)

Lokal ten, na czele którego stoi znany szef kuchni Wolfgang Puck, jest jednym z najpopularniejszych miejsc w mieście wśród wielbicieli steków. Nic w tym dziwnego, ponieważ jest to klasyczny steakhouse, w którym wiedzą, jak idealnie przyrządzić i upiec mięso wołowe. Cut jest czynny od pory śniadaniowej, aż do kolacji, ale warto tu przyjść zwłaszcza na niedzielny brunch. Wystrój jest elegancki, acz nienachalny, a w prostym menu znajdziemy klasyczne dania przygotowywane ze składników najwyższej jakości przez doświadczonych kucharzy.

Niezależnie od tego, czy dostaniemy stolik w głównej sali jadalnej, barze czy też w saloniku, z okien będziemy mieć widok na tętniące życiem ulice Dolnego Manhattanu. Wnętrza zaprojektował francuski projektant Jacques Garcia, a całość uzupełniają dzieła sztuki autorstwa Gelili Assesy Puck. fourseasons.com

AI FIORI, THE LANGHAM NEW YORK

Ta wykwintna restauracja, której włoska nazwa oznacza dosłownie „wśród kwiatów” serwuje nowoczesne interpretacje dań kuchni francuskiej i włoskiej, przywiązując ogromną wagę do sezonowych składników. Lokal mieści się na drugim piętrze obiektu Langham

OD LEWEJ DO PRAWY:

King Cole Bar w hotelu St Regis New York; Słynny The Bar w hotelu The Baccarat; eklektyczne wnętrza w barze Mark Bar; restauracja The Palm Court w obiekcie The Plaza Hotel

Hotel przy Piątej Alei, wśród jego specjalów są ręcznie robione makarony i tradycyjne dania regionalne inspirowane lądem i morzem. Nie zapomniano tu także o koneserach wina, dla których przygotowano wybór ponad 1000 różnych pozycji. Oprócz głównej sali jadalnej goście mogą spożywać posiłki w barze Fiori i części wypoczynkowej restauracji, gdzie panuje swobodniejsza atmosfera. Restaurację można również rezerwować na prywatne imprezy, a salę główną – niemal dowolnie aranżować tak, aby spełniała oczekiwania organizatorów. langhamhotels.com

jazzowego. Bar nie prowadzi rezerwacji, więc w godzinach szczytu i w weekendy należy liczyć się z kolejką. rosewoodhotels.com

KING COLE BAR, THE ST REGIS NEW YORK

Nazwa tego kultowego lokalu mieszczącego się przy Piątej Alei pochodzi od ogromnego muralu z 1906 roku, który zdobi ścianę za barem. Autorem tego dzieła jest Maxfield Parrish. Zleceniodawcą malowidła był pułkownik John Jacob Astor, założyciel hotelu St Regis. Od 1934 roku autorskim koktajlem marki jest

przepychu salami balowymi francuskich hoteli i wersalskimi stadninami koni. Wszystkie te wspaniałe inspiracje znalazły w mniejszym lub większym stopniu swoje odzwierciedlenie w charakterystycznym sklepieniu kolebkowym i ścianach z naturalnego drewna.

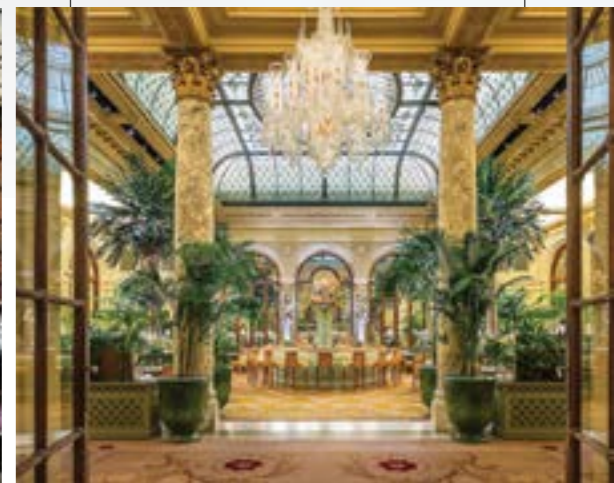
Ściany, pokryte szkarłatnym aksamitem, skórzane fotele na podłogach w szachownicę, piękne czerwone żyrandole marki Baccarat i dzieła sztuki – wszystko to tworzy aurę dekadencji, które idealnie nadaje się do sączenia wyszukanych (choć drogich) koktajli i wznoszenia toastów za wszystko to, co szlachetne.

Madison Avenue lokal, jest idealnym miejscem na drinka po pracy, koktajl przed kolacją lub po wizycie w teatrze. Można tu zamówić zarówno klasyczne, jak i autorskie koktajle, natomiast specjalnością hotelowej restauracji są europejskie klasyki, które wychodzą spod ręki znanego szefa kuchni Jeana-Georges Vongerichtena. themarkhotel.com

SALON DE NING, THE PENINSULA NEW YORK

Salon de Ning to ulubione miejsce zarówno wśród Nowojorczyków, jak i turystów, praw-

m.in. ekskluzywną herbatę marki Palais des Thés oraz menu z potrawami inspirowanymi amerykańskimi klasykami. Za renowację odpowiadał znany francuski architekt Thierry Despont, który inspirował się zielonymi terenami Central Parku. Z tego powodu integralną częścią wystroju The Palm Court są rośliny doniczkowe, palmy sięgające sufitu oraz oryginalnie wyglądające meble z trzcinowymi akcentami. Charakterystyczną cechą głównej sali jadalnej jest strzelista witrażowa kopuła nawiązująca do oryginalnego atrium z 1907 roku. theplazany.com

**BEMELMANS BAR, THE CARLYLE**

Dla wielu Nowojorczyków wypicie drinka w barze Bemelmans to ważny moment oznaczający wejście do świata koneserów dobrych trunków. To właśnie w bogato zdobionych wnętrzach tego lokalu serwuje się zdecydowanie najlepsze martini w mieście, jak również mnóstwo innych smakowitych alkoholi. Do baru regularnie zagląda elita Nowego Jorku, w tym celebryci, politycy, gwiazdy filmowe i potentaci biznesowi. Ściany zdobią arcydzieła autorstwa Ludwiga Bemelmansa, twórcy uwielbianej serii książek dla dzieci o dziewczynce o imieniu Madeline. Uroku temu eleganckiemu lokalowi – oprócz długiej karty drinków (całą stronę poświęcono szampanowi) – dodają koncerty na żywo, zwykle pianisty albo trio

Krwawa Mary, choć obecnie każdy hotel sieci tworzy własną interpretację tego nietuzinkowego drinka. Jednak pionierem był King Cole Bar, gdzie pierwotnie koktajl ten nosił nazwę The Red Snapper. Jak głosi historia, stworzył go barman Fernand Petiot dla rosyjskiego arystokraty, który poprosił go o przygotowanie koktajlu na bazie wódki. Nazwa Krwawa Mary została uznana za zbyt wulgarną dla ekskluzywnej klienteli hotelu, co doprowadziło do przemianowania jej na Red Snapper.

THE BAR, BACCARAT HOTEL

The Bar to wielozmysłowe doświadczenie, zwłaszcza pod względem wizualnym. Wnętrza tego lokalu inspirowane są słynnymi amerykańskimi long barami z dawnych lat, pełnymi

Za 20-metrowym barem mieści się bogata kolekcja najlepszych win i koktajli rzemieślniczych. Napoje serwowane są w zachwycających kryształowych kieliszkach i szklaneczkach marki Baccarat. Goście mogą również delektować się tu kawą, herbatą i daniami inspirowanymi kuchnią alzacką, które przygotowuje dyrektor kulinarny hotelu Gabriel Kreuther. baccarathotels.com

THE MARK BAR, THE MARK HOTEL

Słynący z eleganckich i zawsze tętniących życiem wnętrz Mark Bar został zaprojektowany przez znanego francuskiego projektanta Jacquesa Grange'a, natomiast wykonane na zamówienie meble są dziełem Guya de Rougemonta i Vladimira Kagana. Położony w samym sercu

dopodobnie za sprawą tętniącej życiem atmosfery i serwowanych tu przepysznych koktajli. Z baru na dachu, który posiada dwa zewnętrzne tarasy, rozciąga się zapierający dech w piersiach widok na Piątą Aleję. Jest tu także przytulna strefa wypoczynkowa, w której gra spokojna muzyka i z której okien możemy podziwiać miasto. peninsula.com

THE PALM COURT, THE PLAZA NEW YORK

Znana w całym mieście z serwowanych tu podwieczorków restauracja The Palm Court od ponad stu lat plasuje się w czołówce najlepszych lokali gastronomicznych w mieście. W 2013 roku restauracja przeszła gruntowną renowację. W nowej ofercie znajdziemy

701 WEST, THE TIMES SQUARE EDITION

Kierujący 701 West szef kuchni John Fraser opisuje to miejsce jako „kreatywną restaurację z wykwinną kuchnią”. Lokal oferuje gościom menu à la carte, a także trzydniowe menu prix fixe – oba w towarzystwie obszernej karty win z Europy. W doborze właściwych trunków można zawsze liczyć na pomoc zespołu sommelierów. Bar koktajlowy restauracji o nazwie The Salon posiada szeroki wybór koktajli, także takich przygotowywanych bezpośrednio przy stoliku gości. Można tu także zamówić specjalny wózek z szampanem z zaskakującymi interaktywnymi elementami rozbawiającymi gości podczas serwowania trunku. ■

E-PRZYSZŁOŚĆ AUT

TEKST JAMES BATCHELOR

Świat stopniowo przestawia się na elektryczną motoryzację, więc uznaliśmy, że to dobry moment, by napisać o nowych modelach pojazdów na prąd, a także omówić zalety i wady ładowania takich aut w miejscach publicznych i pod własnym domem.

W ubiegłym roku liczba samochodów elektrycznych jeżdżących po naszej planecie przekroczyła 10 milionów. Najnowsze dane Stowarzyszenia Producentów i Sprzedawców Samochodów (SMMT) pokazują, że jeden na trzy nowe samochody zarejestrowane w Wielkiej Brytanii w kwietniu 2023 roku to auto o napędzie elektrycznym.

Faktem jest, że sprzedaż samochodów elektrycznych i hybryd rośnie gwałtownie już od dłuższego czasu. Jednak w ciągu ostatniego roku o elektrykach mówiło się znacznie częściej ze względu na wyższe ceny paliw i krążące w mediach społecznościowych zdjęcia długich kolejek elektryków do punktów ładowania. Nie ulega wątpliwości, że w ostatnim czasie wokół aut elektrycznych narobiono wiele szumu, co może zabrzmieć dość ironicznie, zważając na to, jak ciche są to pojazdy.

Biorąc pod uwagę możliwość ładowania elektryka w domu, niższe koszty jego eksploatacji i konserwacji niż w przypadku aut spalinowych, a także świetną dynamikę jazdy, można łatwo zrozumieć, dlaczego właściciele aut na prąd ani przez chwilę nie myślą o powrocie do anachronicznych spalinówek.

Z miesiąca na miesiąc spadają także ceny używanych pojazdów elektrycznych, a sprzedaż nowych rośnie tak szybko, że istnieją obawy, iż sieć publicznych punktów ładowania nie nadąży za wzrostem liczby aut tego typu. Czy rok 2023 to dobry moment na przesiadkę na auto elektryczne? Postanowiliśmy przyjrzeć się bliżej rynkowi tych pojazdów w Wielkiej Brytanii.

BOOM SPRZEDAŻOWY AD 2022

Cofnijmy się na chwilę w czasie. Ubiegły rok był niezwykle ważny dla rynku samochodów elektrycznych. Pojazdy tego typu przejęły znaczną część rynku sprzedaży nowych samochodów, a ze względu na niedobory komponentów do aut z silnikami benzynowymi i wysokoprężnymi, wielu producentów postanowiło znacznie zwiększyć dostawy elektryków, które są mniej problematyczne w produkcji.

Pod koniec roku samochody elektryczne stanowiły ponad 16 procent ogółu sprzedaży nowych aut. Sprzedano ich więcej niż pojazdów z silnikami diesla, co jeszcze pięć lat temu byłoby nie do pomyślenia. Tylko w grudniu ub. roku na drogi wyjechały 42 284 nowe pojazdy elektryczne – to o 52,6 procent więcej niż w tym samym miesiącu roku 2021.

W grudniu 2022 roku najlepiej sprzedającym się samochodem był Tesla Model Y, a jego mniejszy brat, Model 3, zajął zaszczytne drugie miejsce. Co więcej, Model Y zajął wysokie trzecie miejsce w zestawieniu całorocznym.

Zeszłoroczna dynamika utrzymała się również w bieżącym roku. Według kwietniowych danych dotyczących rejestracji nowych samochodów pojazdy w pełni elektryczne (czyli napędzane jedynie z baterii w przeciwieństwie do elektryczno-spalinowych hybryd) nadal plasują się tuż za autami benzynowymi.

CHINY ROZDAJĄ KARTY

Wiele miejsca na łamach gazet poświęca się dwóm chińskim producentom elektryków, którzy są obecni na brytyjskim rynku. Dość łatwo zrozumieć, dlaczego marki te wzbudzają tak wiele emocji. Pierwsza z nich GWM Ora – wprowadziła niedawno na rynek hatchbacka

w stylu retro, który jest skierowany do klientów aut klasy premium pokroju Cupry Born albo MINI Electric. Dzięki zasięgowi wynoszącemu około 310 kilometrów, bogatemu wyposażeniu, konkurencyjnym cenom i charakterystycznej stylistyce, auto to z pewnością przyciągnęło uwagę wielu potencjalnych nabywców. Nazwa jest również oryginalna: Ora Funky Cat. Nie, nie zmyślamy.

Drugim debiutantem na brytyjskim rynku jest BYD. Firma ta powstała w połowie lat dziewięćdziesiątych, by w niedługim czasie stać się potęgą w dziedzinie techno-





Dobrą wiadomością jest to, że sieć stacji ładowania elektryków rozrasta się.

logii produkcji akumulatorów. Kilkanaście lat temu zaczęła wytwarzać samochody elektryczne i znów stała się jednym z wiodących producentów tych pojazdów w Chinach. W tym roku BYD weszła na rynek brytyjski z dwoma modelami hatchbacków, które mogą wywołać spore zamieszanie. Sama nazwa BYD, która widnieje na pokrywie bagażnika modeli Atto 3 i Dolphin jest skrótem od „Build Your Dreams” czyli „Zbuduj swoje marzenia”.

Choć te dwie marki są dowodem na nową falę aktywności chińskich producentów w Wielkiej Brytanii, to przyznać należy, że firmy z Państwa Środka już od dłuższego czasu aktywnie uczestniczą w kształtowaniu brytyjskiego rynku samochodów elektrycznych. Angielska marka MG będąca od 2005 roku własnością Chińczyków, od trzech lat sprzedaje na brytyjskim rynku atrakcyjne cenowo pojazdy elektryczne, takie jak crossover ZS EV i kombi MG5. Niedawno zaprezentowany model MG4 został nawet uznany za brytyjski samochód roku 2023, a to dzięki bogatemu wyposażeniu i relatywnie dużemu zasięgowi, jak na auto z tej półki cenowej.

NOWE UŻYWANE

Sprzedż nowych samochodów elektrycznych przyspiesza, natomiast wartość używanych elektryków gwałtownie spada. Tylko w kwietniu 2023 roku ceny używanych aut na prąd spadły o 4,4 procent, i to po wielomiesięcznej fali wcześniejszych spadków. Na przełomie 2021

i 2022 roku ceny używanych elektryków wzrosły do nierealnych poziomów ze względu na niedobór nowych aut i musiały w końcu równie mocno spaść.

Spadki te spotęgowały dwa czynniki. Po pierwsze, wzrost cen energii elektrycznej wystraszył potencjalnych nabywców nowych elektryków, a po drugie w styczniu tego roku koncern Tesla obniżył ceny swoich nowych samochodów. Praktycznie z dnia na dzień ta zmiana cen katalogowych doprowadziła do spadku wartości używanych modeli tej marki. W samym styczniu średnie ceny używanych Tesli Model 3 spadły o około 20 000 złotych, a od lutego do maja potaniały o dalsze 65 000 złotych. Oznacza to, że niektóre używane Modele 3 są obecnie wyceniane podobnie do używanych Nissanów Leaf i Hyundaiów Kona, mimo że Tesla oferuje większy zasięg na jednym ładowaniu i jest uważana za auto z segmentu „premium”. Powyższe czynniki sprawiły, że obecnie rynek używanych elektryków jest niezwykle atrakcyjny dla osób poszukujących auta tego typu z drugiej ręki.

ŁADOWANIE TO WYZWANIE

Niewątpliwie dobrą wiadomością jest to, że sieć stacji ładowania elektryków systematycznie się rozrasta. Według brytyjskiego serwisu Zapmap, który publikuje mapę punktów ładowania, w kwietniu 2023 roku odnotowano

37-procentowy wzrost liczby ogólnodostępnych stacji w porównaniu z tym samym miesiącem 2022 roku. Obecnie stacji ładowania jest ponad 42 500, a w samym kwietniu przybyło ich 2 029. Patrząc nieco szerszej – w latach 2016-22 liczba stacji ładowania wzrosła aż czterokrotnie.

Jednak wśród właścicieli samochodów elektrycznych istnieje przekonanie, iż rozbudowa sieci nie następuje tak szybko, jak powinna. Szczególnie głośno wypowiada się na ten temat wspomniane wyżej stowarzyszenie SMMT, które zauważa, że wedle rządowej strategii dotyczącej infrastruktury dla pojazdów elektrycznych, do 2030 roku (kiedy wejdzie w życie zakaz sprzedaży nowych samochodów z silnikami spalinowymi) Wielka Brytania będzie potrzebowała od 280 000 do 720 000 punktów ładowania. Co prawda według planów rządu, do tego czasu powstanie co najmniej 300 000 takich stacji, ale SMMT zauważa, że aby tak się stało, trzeba by codziennie instalować 100 nowych punktów. Tymczasem średnio każdego dnia powstają jedynie 23.

DOMOWE ŁADOWANIE

Aby w pełni wykorzystać możliwości samochodu elektrycznego i obniżyć koszty eksploatacji, należy ładować go w domu. Na rynku brytyjskim działa około 40 dostawców domowych punktów ładowania, sprzedających stacje lado-

DISCOVER POLAND WITH DISCOVERY TRAVEL

Konferencje i wyjazdy motywacyjne w Polsce
Imprezy integracyjne
Rezerwacje hotelowe

tel. +48 22 455 38 15
m.polawski@discovery.pl
www.timeforpoland.pl



wania o mocy 3,6 kW i 7,4 kW. Największą popularnością cieszą się te drugie, dzięki którym przykładowo Audi e-tron GT ładuje się do pełna w 14 godzin. Jeśli posiadamy zasilanie trójfazowe, możliwe jest nawet zainstalowanie domowej stacji o mocy 22 kW. Popularne marki to między innymi PodPoint, NewMotion, BP Pulse, Andersen i Myenergi Zappi.

Koszty instalacji wahają się od 450 do 1300 funtów (ok. 2500-7000 zł), co jest dużym wydatkiem, ale z czasem przynosi oszczędności. W standardowej taryfie jazda Teslą Model 3 kosztowałaby około 18 pensów (ok. 0,95 zł) za kilometr, ale ostatnie podwyżki cen energii nieco zwiększyły ten koszt.

Aby było jak najtaniej, warto rozważyć opcję inteligentnego ładowania, która powiązana jest z naszą taryfą elektryczną i umożliwia ładowanie samochodu w porze, gdy ceny energii są najniższe. Niektórzy dostawcy prądu prowadzą testy technologii o nazwie Vehicle-2-Grid (V2G), która umożliwia ładowanie samochodu wtedy, gdy zapotrzebowanie w sieci jest niskie. Z drugiej strony, gdy zapotrzebowanie jest wysokie, V2G może pobierać energię z pojazdu i sprzedawać ją z powrotem do sieci.

ULEZ NA CENZUROWANYM

Kilka brytyjskich miast wprowadziło lub testuje programy mające na celu zmniejszenie emisji i poprawę jakości powietrza. Mają one różne nazwy, ale najbardziej znanym (i kontrowersyjnym) jest Londyńska Strefa Ultraniskiej Emisji (ULEZ).

Program ten został wprowadzony przez burmistrza Londynu Sadiq Khana w 2019 roku i według ocen wielu ekspertów przyczynił się do poprawy jakości powietrza w stolicy. Wedle jego założeń, darmowy wstęp do centrum Londynu mają jedynie pojazdy spełniające co najmniej normę emisji spalin Euro 4 (dla samochodów benzynowych) i Euro 6 (dla aut z silnikiem wysokoprężnym). Kierowcy pojazdów niespełniających wyżej wymienionych wymagań, muszą uiścić dzienną opłatę w wysokości 12,50 funtów.

ULEZ jest mocno krytykowany przez wielu polityków, ponieważ ich zdaniem jest to paradytka nałożony na osoby mniej zarabiające, których nie stać na zakup bardziej ekologicznych samochodów.

Oczywiście samochody elektryczne i hybrydowe są zwolnione z tej opłaty, ponieważ w ich przypadku emisja spalin jest zerowa. ■

PIĘĆ NAJLEPSZYCH HYBRYD I SAMOCHODÓW ELEKTRYCZNYCH

• Hyundai IONIQ 5, od ok. 204 tys. zł

Choć Ioniq 5 jest dostępny w sprzedaży od dwóch lat, wciąż wygląda stylowo i elegancko. To także niezwykle duży samochód, który bardziej przypomina SUV-a niż rodzinnego hatchbacka. Dzięki temu oferuje mnóstwo przestrzeni w kabinie pasażerskiej, która



dodatkowo naszpikowana jest nowoczesną technologią. Auto ma zasięg do 460 km i umożliwia superszybkie ładowanie napięciem 800V.

• Range Rover Sport 3.0 P440e, od ok. 492 tys. zł

Oficjalne testy wykazały, że najnowszy Range Rover Sport, który jest hybrydą typu plug-in, może przejechać aż do 115 km na samym zasilaniu elek-

trycznym. Co więcej, jak przystało na tę markę, auto prowadzi się świetnie, a pluszowe obicie wnętrza zapewnia pasażerom maksimum wygody.



• Polestar 2, od ok. 260 tys. zł

W ciągu najbliższych pięciu lat Polestar zamierza wprowadzić na rynek kilka nowych modeli aut elektrycznych, ale już pierwszy z nich zyskał status jednego z najlepszych elektryków na rynku. Samochód oferuje przyzwoity zasięg (do 550 km) i przyciąga uwagę ciekawą stylistyką. Jesienią pojawi się nowsza wersja tego modelu ze zwiększonym zasięgiem do 640 kilometrów.



• Lexus NX 450h+, od ok. 290 tys. zł

Lexus NX od początku był uważany za jeden z najciekawszych SUV-ów na rynku, ale niedawno wprowadzona wersja hybrydowa typu plug-in to prawdziwa wisienka na torcie. Auto potrafi pokonać ponad 60

kilometrów na samym napędzie elektrycznym, zapewnia kierowcy i pasażerom sporo wygody i prezentuje się zachwycająco.

• Volkswagen ID. Buzz, od ok. 249 tys. zł

Długo było nam czekać na nowe wcielenie legendarnej furgonetki Type 2, ale teraz możemy przyznać, że było warto. ID. Buzz czerpie całymi garściami ze stylistyki swojego klasycznego poprzednika, a przy tym oferuje pięć miejsc i mnóstwo nowoczesnych rozwiązań. Volkswagen zamierza także wypuścić ten model w nadwoziu typu kamper.



BILETY LOTNICZE DLA KLIENTÓW INDYWIDUALNYCH I FIRM



www.centrumlotow.pl

ATRAKCYNE OPŁATY SERWISOWE • OKAZJE BIZNES I FIRST
TANIE LINIE • OFERTY HOTELOWE • DZIESIĄTKI PORAD

Położony w uroczej zatoce Buka, nadmorski kurort Nikki Beach Montenegro, to jeden z niewielu czarnogórskich luksusowych pięciogwiazdkowych kompleksów, oferujących wypoczynek na najwyższym możliwym poziomie.

Nikki Beach *Montenegro*

TEKST RAFAŁ SOBIECH

Luksusowy pięciogwiazdkowy kurort Nikki Beach Montenegro leży w zatoce Buka, bezsprzecznie najciekawszym regionie Czarnogóry, w jednym miejscu na Morzu Śródziemnym, przypominającym norweskie fiordy.

Najbliższe lotnisko, w Tivacie, oddalone jest od hotelu jedynie o 9 kilometrów. Z lotniska w Podgoricy, stolicy Czarnogóry, mamy 87 kilometrów. Można tu także przyjechać z chorwackiego lotniska w Dubrowniku, oddalonego o zaledwie 58 kilometrów.

Otoczenie hotelu

Ze względu na swoje położenie kurort Nikki Beach Montenegro to naturalnie oprócz odpoczynku, idealne miejsce, umożliwiające zwiedzenie najciekawszych miejsc w Czarnogórze. Nieco pół godziny stąd znajduje się miasto Budva, o którym mówi się, że powstało jeszcze przed naszą erą. Warto tu odwiedzić m.in. słynną cytadelę i starówkę, których początki sięgają V wieku i czasu ateńskiej kolonizacji.

Niedaleko mamy także do przepięknego Kotoru, którego początki sięgają z kolei III wieku p.n.e. Dziś Kotor należy do jednych z najlepiej zachowanych średniowiecznych miast w południowo-wschodniej Europie. Pełno tu zabytków, m.in. twierdza św. Jana na Samotnym Wzgórzu, wiele cerkwi i świątyń katolickich oraz przepięknie położone stare miasto.

Ale w okolicach kurortu możemy też znaleźć perełki nowoczesnej architektury. Jest wśród nich Marina Porto Montenegro, jedna z najnowocześniejszych w Europie. Możemy wybrać się tam na spacer, poobserwować największe jachty i skosztować lokalnych potraw w licznych restauracjach i kafejkach.

Hotel

Kurort rozciąga się w ładnej zatoce, graniczy z samym Adriatykiem, dysponuje też szeroką prywatną plażą. Goście mają do dyspozycji basen typu infinity z widokiem na morze.

Naturalnie można korzystać z Nikki SPA, gdzie znajdziemy salon kosmetyczny oraz gabinety zabiegowe, w których wykonywane są różnego rodzaju masaże. Oprócz tego, czekają tu sauny i łaźnie parowe, jacuzzi i lodowa fontanna. Organizowane są też sesje jogi o zachodzie słońca, zajęcia aqua aerobik i joga gong.

Z kolei w lokalnej siłowni Tone Gym, wyposażonej w sprzęt marki Life Fitness, można poćwiczyć pod okiem doświadczanego trenera.

Pokoje i suitey

Hotel Nikki Beach Montenegro oferuje 54 pokoje i apartamenty w różnych kategoriach. Wszystkie wyposażone są w łóżka typu King, prysznicze, łazienki wyłożone marmurem (znajdziemy w nich sygnowane kosmetyki Malin + Goetz), płaskie telewizory LED z telewizją kablową, safety box, ekspres do kawy Nespresso oraz wybór klasowych herbat.

Pokoje i apartamenty oferują od 31 do 140 metrów kwadratowych powierzchni. Postawowe pokoje z linii Covet – Covet Room Land View King mają 36 metrów kwadratowych oraz dodatkowy prywatny taras o powierzchni 16 metrów, są zaprojektowane dla dwóch dorosłych osób. Podobnie jak Covet Room Sea View King – tutaj mamy do dyspozycji 30 mkw. oraz widok na morze.

Kolejna, wyższa kategoria, to Luux Room Land View King, czyli pokój typu premium, o powierzchni 46 metrów, z wydzieloną częścią dzienną (living room) oraz miejscem do pracy. Może on pomieścić 3 dorosłe osoby.

Jeszcze większa, oferująca lepszy komfort jest Luux Suita Land View King. Ma



Jakość gwarantuje obecność uznanej międzynarodowej sieci.

55 metrów kwadratowych, może pomieścić trzy osoby dorosłe i posiada dodatkowo w pełni funkcjonalną kuchnię. Zupełnie inne atrakcje oferuje seria pokoi Signature. Nie są duże – 31 metrów kwadratowych, ale pełnią w zasadzie jedynie funkcje sypialni. Dodatkowo goście mają prywatny teren zewnętrzny o identycznej powierzchni,

w którym mogą korzystać z jacuzzi i sof wypoczynkowych.

Jedną z najciekawszych opcji, to Luux Room Poolside King. To aż 47 metrów powierzchni wewnątrz, oraz 14 metrów na zewnątrz. Tutaj goście mieszkają na poziomie plaży i mają do niej – oraz do basenu – stały bezpośredni dostęp.

Dla wymagających hotel Nikki Beach Montenegro przygotował bardzo przestronne suitey i apartamenty. Pierwsza to Signature Suita Sea View King – oferująca aż 110 metrów kwa-

dratowych wraz z salonem, kuchnią, jadalnią i 30-metrowych tarasem. Jej okna wychodzą na morze.

Najwyższa kategoria to imponująca, 140-metrowa Ultimate Suita Sea View King. Jej goście mają dostęp do ekskluzywnego Beach Clubu, a także do pokoju kąpielowego z prywatną sauną, kuchni, prywatnej windy umożliwiającej dostarczenie do apartamentu zamówionego jedzenia oraz picia, a także – dużej jadalni.

Restauracje i bary

Goście hotelowi mają do dyspozycji m.in. bar Beach Club specjalizujący się w nowoczesnym miksie najlepszych światowych kuchni, połączonych z lokalnymi bałkańskimi smakami. Wśród polecanych dań jest m.in. Lobster Tacos, Nikki Beach's Sushi czy Marbella Shrimp Pili Pili. Miłośnicy włoskiej kuchni mogą tu zamówić pyszną pizzę Bufala&Tartufo. Miejsce jest czynne od 12.00 do 19.30. Główna restauracja Sirocco, w której

KONTAKT

Czarnogóra,
Bogisici 85320,
Tivat
montenegro.
nikkibeach.com
+382 69 101 014
info.montenegro@
nikkibeach.com

możemy zjeść zarówno na zewnątrz jak i w środku, serwuje śniadania, lunchy oraz kolacje. Jest otwarta od 7.00 do 1.00 w nocy.

Zespół, z utalentowanym szefem kuchni Alexandarem Kereksem na czele, wykorzystuje całą swoją wiedzę, aby stworzyć ciekawe menu. Nie zawiodą się także miłośnicy wina. Sirocco zgromadziło w swojej karcie win fantazyjną kolekcję lokalnych i zagranicznych trunków, obejmującą ponad 100 rodzajów, a jej sommelierzy z przyjemnością polecają najlepsze połączenie do każdego dania i opowiedzą interesującą historię lub ciekawe fakty dotyczące konkretnego rocznika.

Fani whisky, cygar i sziszy mogą też skorzystać z Soul Lounge Bar & Grill. Posłuchać tutaj można muzyki puszczanej przez DJ'a i spróbować różnych drinków.

Ocena

Hotel Nikki Beach Montenegro to bez wątpienia jeden z najlepszych pięciogwiazdkowych kurortów w Czarnogórze. Dużym plusem jest położenie obiektu, dzięki któremu możemy polubić smaki, historię i kulturę jeszcze nie do końca poznanej Czarnogóry. ■



Nasz przewodnik po...

nowych i planowanych liniach lotniczych



TEKST MARK CASWELL

W ciągu ostatnich trzech lat branża lotnicza doświadczyła wielu zawirowań, a pandemia Covid-19 i ograniczenia w podróżowaniu uziemiły floty linii lotniczych na całym świecie.

Skumulowany popyt i braki na rynku zaowocowały pojawieniem się sprzyjającej atmosfery dla nowych linii lotniczych, ale z kolei wojna na Ukrainie, zamknięcie rosyjskiej przestrzeni powietrznej i rosnące koszty paliwa pokrzyżowały te ambitne plany. Lista potencjalnych nowych przewoźników wciąż rośnie.

BONZA Planu dotyczące najnowszej australijskiej linii lotniczej zostały ujawnione w lutym 2022 roku. Bonza miała obsługiwać 27 tras krajowych w 17 miejscach docelowych, operując z baz w Melbourne i na lotnisku Sunshine Coast. Według rzecznika linii 93 procent planowanych przez nią tras, nie są obsługiwane przez żadnego przewoźnika. W przeciwieństwie do innych linii lotniczych, tutaj pasażerowie mogą rezerwować loty wyłącznie za pośrednictwem aplikacji Fly Bonza. Przewoźnik poinformował, że do końca marca sprzedał już 100 tysięcy biletów.

Na chwilę obecną Bonza dysponuje czterema nowymi maszynami B737 Max 8 (o nazwach Shazza, Bazza, Sheila i Malc), a cztery kolejne zostały już zamówione u producenta. W styczniu linia uruchomiła loty z Sunshine Coast do Whitsunday Coast, a pod koniec maja do jej siatki połączeń trafiła ostatnia z 27 tras.

CANADA JETLINES Linia Canada Jetlines wystartowała w zeszłym roku, czyli niemal dekadę po ogłoszeniu planów jej powstania. Marka powstała bowiem w 2013 roku, a my pisaliśmy o niej sześć lat później, kiedy ogłosiła się „pierwszym kanadyjskim ultra-tanym przewoźnikiem”, planując uruchomienie tras do miast w Kanadzie, USA, Meksyku i na Karaibach.

W lutym ubiegłego linia wystartowała z pierwszym połączeniem z Toronto do Las Vegas, a od tego czasu uruchomiła także trasy do Melbourne Orlando International na Florydzie i Cancun w Meksyku.

FLYPOP Po raz pierwszy informowaliśmy o planach uruchomienia nowej linii o nazwie Pop Airlines już w 2016 roku, ale dopiero pięć lat później przewoźnik podpisał umowę dzierżawy samolotów typu A330-300 i ogłosił, że jego bazą będzie londyńskie lotnisko Stansted. Wtedy też Flypop zaprezentowała swoje barwy firmowe, czyli wielokolorowe kropki zdobiące statecznik samolotu. Linia planowała uruchomienie pod koniec ubiegłego roku szeregu połączeń pasażerskich m.in. do takich destynacji, jak: Amritsar, Hyderabad, Goa, Kalkuta, Ahmedabad, Kochi i Chandigarh. Jednak ze względu na opóźnienia Flypop rozpoczął swoją działalność od wykonywania lotów towarowych, a na jej stronie internetowej przy informacjach na temat lotów pasażerskich istnieje adnotacja „wkrótce”.

GREATER BAY AIRLINES Planu dotyczące nowej linii lotniczej z siedzibą w Hongkongu ujawniono w 2020 roku. Miała ona aktywnie konkurować z linią Hong Kong Express na kluczowych trasach krajowych i regionalnych.

W lutym minionego roku Greater Bay Airlines otrzymała licencję na obsługę ponad 100 tras z Hongkongu, a pół roku później uruchomiła loty między Hongkongiem a Bangkokiem.

Obecnie flota przewoźnika składa się wyłącznie z dzierżawionych maszyn Boeing 737-800. Obsługiwane połączenia regionalne to m.in. loty do Bangkoku, Tajpej, Tokio, Seulu i Osaki. W marcu tego roku linia zamówiła pięć szerokokadłubowych samolotów 787-9 i 15 Boeingów 737 Max 9. Te drugie mają stanowić trzon jej przyszłej floty, ponieważ linia zamierza

uruchomić znacznie więcej lotów między Hongkongiem a dużymi miastami w Azji i Chinach kontynentalnych. Przewoźnik planuje również sprowadzić kilka dodatkowych maszyn typu 737-800, aby zaspokoić swoje potrzeby przed przybyciem samolotów Max 9.

HANS AIRWAYS Brytyjski start-up lotniczy Hans Airways został zaprezentowany latem 2021 roku. W jego planach było obsługiwanie tras między Wielką Brytanią a mniejszymi indyjskimi miastami.

We wrześniu 2022 roku linia zbliżyła się o krok do uruchomienia pierwszego połączenia, zakończywszy loty sprawdzające i zapoznawcze. Pozostało jej wtedy jeszcze tylko uzyskanie brytyjskiej licencji na wykonywanie lotów pasażerskich. Wiele wskazywało na to, że już miesiąc później przewoźnik uruchomi pierwsze połączenie na trasie z Birmingham do Amritsaru w północnych Indiach obsługiwane przez Airbusa A333-200. Pojawiły się jednak kolejne opóźnienia i doniesienia o tym, że firma szuka nowego inwestora. W oświadczeniu wydanym pod koniec lutego 2023 roku linia poinformowała: „Spełnienie niezwykle rygorystycznych kryteriów finansowych wymaganych przez brytyjskie władze skutecznie hamuje realizację naszych planów. Dzieje się tak pomimo wypełnienia wszystkich technicznych kryteriów do prowadzenia długodystansowych operacji lotniczych i utrzymania wypłacalności od momentu rozpoczęcia naszej działalności w 2019 roku. W związku z tym rozważamy podjęcie szeregu działań, takich jak zrzeczenie się dzierżawy naszego

pierwszego samolotu i wzmocniony dialog z potencjalnymi nowymi inwestorami”.

IPS AIRWAYS Planu utworzenia nowej linii lotniczej łączącej Wielką Brytanię i Pakistan zostały ujawnione trzy lata temu i pierwotnie zakładano, że pierwsze połączenie IPS Airways ruszy latem 2022 roku.

Jednak inauguracyjny rejs między Leeds Bradford a Islamabadem został przełożony, choć do tej pory nie znamy nowej daty debiutu tego połączenia. – Jesteśmy obecnie na etapie rozruchu i wkrótce ogłosimy konkretną datę pierwszego rejsu oraz typ samolotu, który będzie go obsługiwał – powiedział nam przedstawiciel IPS Airways. Na stronie linii widnieje informacja, że będzie ona wykorzystywać Airbusey A330 z fotelami rozkładanymi na płasko w biznes klasie. Na stronie znajdziemy również potencjalne trasy z East Midlands, Manchesteru i Leeds Bradford do takich miast jak Lahore i Islamabad.

NORTHERN PACIFIC AIRWAYS W planach tej długodystansowej linii lotniczej z siedzibą na Alasce, która rozpoczęła działalność latem 2021 roku, są rejsy między „wieloma miastami USA a wybranymi destynacjami w Azji Wschodniej przez Anchorage”.

Jednak ze względu na utrudnienia, w tym wojnę w Ukrainie, która doprowadziła do zamknięcia przestrzeni powietrznej, prze-

woźnicy zaczęli wybierać dłuższe, okrężne trasy do azjatyckich miejsc docelowych, co skutecznie utrudniło życie również raczkującej Northern Pacific.

Linia zarzuciła plany realizacji połączeń przez Pacyfik, uruchamiając 2 czerwca krótszą trasę z portu lotniczego Ontario International (ONT) w Kalifornii do Las Vegas (LAS) i biletami w cenie od 69 dolarów.

Flota Northern Pacific to samoloty B757-200 w konfiguracji dwuklasowej (biznes i ekonomicz- na).

W ubiegłym roku przewoźnik złożył również wniosek do Departamentu Transportu USA o zezwolenie na loty ze Stanów Zjednoczonych do Meksyku. Northern Pacific jest spółką zależną firmy Float Alaska, do której należy również regionalny przewoźnik Ravn Alaska.

NORSE ATLANTIC AIRWAYS Planu dotyczących uruchomienia tego nowego transatlantyckiego przewoźnika ogłoszono w marcu 2021 roku, po tym jak linia Norwegian postanowiła zrezygnować ze swojej siatki połączeń długodystansowych.

W czerwcu ubiegłego roku linia uruchomiła swoją pierwszą trasę między Oslo a lotniskiem JFK w Nowym Jorku. Od tego czasu w jej siatce połączeń pojawiły się także rejsy z londyńskiego Gatwick do JFK, Orlando International oraz Fort Lauderdale na Florydzie. Tęgo lata Norse Atlantic Airways zamierza zwiększyć liczbę amerykańskich destynacji do siedmiu, uruchamiając loty z Gatwick do Waszyngtonu (1 czerwca), Los Angeles (30 czerwca), San Francisco (1 lipca) i Bostonu (2 września).

Ponadto przewoźnik lata z Berlina i Paryża CDG do Nowego Jorku, a od 19 czerwca także z rzymskiego Fiumicino. Innym ciekawym połączeniem jest trasa Berlin - Fort Lauderdale.

Norse nawiązała również współpracę z liniami easyJet, Norwegian i Spirit, aby zaferować pasażerom ponad 600 cotygodniowych połączeń między europejskimi i amerykańskimi portami przesiadkowymi.

PRAGUSA.ONE Brytyjska linia Pragusa.one ogłosiła w maju 2021 roku plany uruchomienia lotów bezpośrednich z Dubrownika do Nowego Jorku (Newark) i Los Angeles (LAX).

Rejsy miały wystartować już miesiąc później, ale do

tej pory przewoźnik nie uruchomił jeszcze serwisu rezerwacyjnego online, choć można zapisać się na alerty dla każdej destynacji. Na stronie internetowej znaleźć można informacje o planowanych połączeniach z Dubrownika i Pragi do Pekinu, Tokio, Chengdu, Kuala Lumpur, Singapuru, Johannesburga, Los Angeles i Nowego Jorku.

Flota Northern Pacific to samoloty A350 z 228 miejscami w kabinach klas biznes i premium economy.

REALLY COOL AIRLINES Linie Really Cool Airlines z siedzibą w Bangkoku planują uruchomienie rejsów pomiędzy Tajlandią a Australią, Europą i popularnymi azjatyckimi kierunkami. Obsługiwać je będą maszyny typu Airbus A350. Pomysłodawcą tego start-upu jest Patee Sarasin, były dyrektor generalny tajlandzkiego taniego przewoźnika Nok Air.

Na stronie linii widnieje doniosły przekaz: „Wczoraj nasza przyszłość była niepewna. Nasza gospodarka była w chaosie. Dziś ciemne chmury odeszły. Możemy znów wzbić się w przestworza”.

Nowy przewoźnik spodziewa się otrzymać zamówio-

wione samoloty do końca roku i obiecuje ogłosić pierwsze trasy do końca czerwca. Sama nazwa brzmi obiecująco, więc trzymamy kciuki za udany debiut.

SENTRA AIRWAYS Linia Sentra Airways zapowiedziała uruchomienie tras długodystansowych z lotniska w Manchesterze w kwietniu 2022 roku.

Przewoźnik istnieje na razie tylko na papierze, ale jeśli wierzyć zapewnieniom jego przedstawicieli, w siatce połączeń znajdują się m.in. destynacje w Afryce i USA obsługiwane przez Airbusey A330-200 z 209 fotelami w klasie ekonomicznej i 36 w klasie biznes.

Na stronie internetowej Sentra Airways widnieje obecnie informacja, że wkrótce będzie można rezerwować pierwsze bilety, a w swój dziewięcioletni lot linia poleci z Manchesteru do Akry, stolicy Ghany. Planowane są również kolejne bezpośrednie połączenia z Akry do Toronto i Nowego Jorku. ■

Meliá Frankfurt City



POŁOŻENIE Hotel znajduje się 15 minut od lotniska, 10 minut od głównego dworca kolejowego Frankfurt Hauptbahnhof i 10 minut od głównej dzielnicy finansowej miasta. W zaledwie 10 minut dojdziemy stąd do terenów targowych Messe Frankfurt i Festhalle.

WRAŻENIA Hotel posiada prywatne boczne wejście, które jest niezwykle przydatne dla VIP-ów. Jest tu także prywatny parking podziemny z dedykowaną windą, przeznaczony dla najbardziej prominentnych gości. Podróżni zatrzymujący się w pokojach typu The Level meldują się w obiekcie w saloniku Level Lounge, który mieści się na 15. piętrze budynku. Jest to elegancka, wielofunkcyjna przestrzeń z panoramicznym widokiem na miasto, oraz zewnętrznym, ogrzewanym tarasem.

POKOJE Hotel dysponuje 431 pokojami w siedmiu kategoriach oraz pięcioma pokojami przystosowanymi dla osób niepełnosprawnych. Pokoje standardowe mają powierzchnię 25 mkw., natomiast powierzchnia apartamentów zaczyna

się od 36 mkw. Niektóre pokoje mają prywatny taras zewnętrzny, dodatkowe udogodnienia (takie jak ekspres do kawy w pokojach The Level) oraz dostęp do salonu Level Lounge. Ponadto każdy pokój posiada uchylne okno, które współpracuje z inteligentną klimatyzacją.

Zatrzymałam się w przestronnym i elegancko urządzonej pokoju typu Level z wydzieloną częścią wypoczynkową. Łóżko typu king-size było odpowiednio twarde, a przy jego wezgielciu znajdowały się wyłączniki światła w pokoju, porty USB oraz gniazdko elektryczne. Była też lampka do czytania i telefon, a po każdej stronie łóżka nocny stolik. Naprzeciwko łóżka wisiał telewizor z funkcjami Smart, a pod nim znajdował się ekspres marki Nespresso oraz czajnik. Sejf w pokoju posiada własny zasilacz, dzięki czemu przechowując w nim urządzenia elektroniczne, można je jednocześnie ładować.

Duże szklane biurko zapewniało dobrą przestrzeń do pracy i posiadało kilka gniazdek elektrycznych oraz lampkę. Dostęp do wifi był

Sejf w pokoju jest wyposażony w zasilacz, dzięki czemu można ładować urządzenia podczas ich przechowywania.

bezproblemowy, ale – co było dość irytujące – na balkonie, z którego rozciągał się fantastyczny widok, nie dało się z niego korzystać.

Łazienka była czysta i funkcjonalna. Znajdowała się tam wygodna wanna połączona z prysznicem, kosmetyki kąpielowe marki Rituals, zestaw do golenia oraz suszarka do włosów.

RESTAURACJE Główną restauracją hotelu jest Oben Restaurant, która mieści się na 15. piętrze budynku. To eleganckie miejsce z oknami od podłogi do sufitu, zawsze tętni życiem i posiada oddzielną sekcję barową, którą zdobią zabawne malowidła. Wieczorami można się tu bawić do dźwięków muzyki puszczonej przez DJ-a. W śródziemnomorskim menu skomponowanym przez hiszpańskiego szefa kuchni Iñigo Urrechu znaleźć można smaczne przystawki i szeroki wybór dań głównych z owo-

cami morza w roli głównej. Oben Restaurant jest również dostępna w porze śniadaniowej dla gości pokoi The Level. Serwuje się tu wtedy śniadania kontynentalne wraz z gorącymi daniami na zamówienie.

Na parterze budynku mieści się natomiast restauracja Neu, która specjalizuje się w daniach kuchni niemieckiej i hiszpańskiej. Tutaj także serwowane są śniadania dla pozostałych gości.

ZAPLECZE KONFERENCYJNE W hotelu odbywają się liczne imprezy i wydarzenia. To zrozumiałe, ponieważ obiekt dysponuje 23 salami o łącznej powierzchni 2275 mkw. Największa sala balowa może pomieścić do 800 gości. Do dyspozycji gości jest również strefa wypoczynkowa, dedykowane zaplecze gastronomiczne oraz 14 sal konferencyjnych z cyfrowym sprzętem do wideokonferencji i profesjonalnym wsparciem technicznym.

WYPOCZYNEK I RELAKS Na drugim piętrze znajduje się całodobowa siłownia. Mieści się tu także sauna czynna do godziny 21.00, oraz taras zewnętrzny z leżakami. Hotel nie posiada spa ani basenu, co jest chyba jedynym minusem tego luksusowego obiektu.

OCENA Pobyt w hotelu Meliá Frankfurt City był naprawdę udany. Pokój był wygodny i dobrze wyposażony, a Oben Restaurant to fantastyczne miejsce na posiłek. Warto też wyróżnić bogate zaplecze konferencyjno-bankietowe obiektu. *Tamsin Cocks*

CENA

Przy rezerwacji przez Internet, ceny za pobyt w środku tygodnia zaczynają się od 265 euro (ok. 1200 zł) za pokój typu The Level.

KONTAKT

Senckenberganlage 13, Frankfurt, 60325 Niemcy; +49 69 6681 980; melia.com

WALTER LUTTENBERGER



Club Med 
Wakacje premium All-Inclusvie

Wszystkie przyjemności świata!



EUROPA • EGZOTYKA • NARTY



www.clubmed.pl



Renaissance Hamburg Hotel



INFO Hotel ten mieści się w budynku z początków XX wieku, zaprojektowanym przez znanego niemieckiego architekta Fritza Hoge-
ra. Od 1925 roku swoją siedzibę miało tu wydawnictwo Broschek, które aż do drugiej wojny światowej wydawało gazetę Die Welt. Renaissance Hotels to marka należąca do luksusowego portfolio grupy Marriott International.

POŁOŻENIE Renaissance Hamburg Hotel znajduje się w samym sercu Hamburga. Trudno o lepsze położenie w centrum miasta. Tuż za rogiem znajduje się promenada Jungfernstieg, na której można zrobić zakupy, wypocząć albo zjeść dobry posiłek. Stacje kolei miejskiej Gaensemarkt i Jungfernstieg oddalone są od obiektu o 5 minut drogi pieszo.

WRAŻENIA Z zewnątrz stuletni budynek hotelu prezentuje się nadzwyczaj majestatycznie, natomiast w jego wnętrzach panuje nowoczesny klimat.

Hol wejściowy jest dość ciasny. W pobliżu drzwi znajduje się kilka stanowisk recepcyjnych, a tuż obok mieści się niewielki całonocny sklepik wielobranżowy. Personel hotelu był niezwykle przyjazny i pomocny.

POKOJE Hotel dysponuje 205 pokojami, w tym 23 apartamentami o powierzchni od 20 do 150 mkw. Zatrzymałam się w pokoju typu Superior, który wydawał się dość przestronny (30 mkw.).

Bardzo podobała mi się estetyka jego wystroju, nieco industrialna i z licznymi odniesieniami do pobliskiego portu w Hamburgu.

Wśród przyciągających wzrok detali warto wymienić stolik nocny przypominający stary drewniany kontener (z portu w Kalkucie), napisy na ścianach czcionką używaną do znakowania przesyłek oraz zagłówek w stylu industrialnym.

Kolorystyka wnętrza utrzymana była w uspokajających ciemnych szarościach, czerni i jasnym odcieniu khaki na ścianach. Stojak telewizyjny, stoliki i szafa (w której znajdowało się żelazko i deska do prasowania, sejf, wygodne szlafroki, kawa i herbata oraz pusty minibar) wykończone były rustykalnym drewnem. Moją uwagę zwrócił także rysunek na kloszu lampy przedstawiający panoramę Hamburga.

Okna sypialni są dźwiękoszczelne i można je otworzyć.

Duże łóżko typu king-size było wygodne i miało materac z pierza. Porty ładowania i główne włączniki światła znajdowały się przy łóżku, podobnie jak indywidualne lampki do czytania. Naprzeciwko łóżka wisiał 55-calowy telewizor. Biurko zapewniało komfort pracy. Składało się ono z dużego szklanego blatu osadzonego na dwóch solidnych drewnianych nogach. Obok biurka znajdował się panel z portami USB i gniazdkami elektrycznymi. Co ważne, w zasięgu ręki był również ekspres do kawy Nespresso oraz wybór kapsulek. Wifi dostępne było w dwóch opcjach: szybkiej darmowej i superszybkiej za dodatkową opłatą.

Kolejnym charakterystycznym elementem pokoju były dwa duże okna, z których rozciągał się widok na tętniącą życiem dzielnicę handlową. Były one dźwiękoszczelne i można je było również otworzyć, aby wpuścić nieco świeżego powietrza. To dość rzadkie rozwiązanie w dzisiejszych czasach, choć tak bardzo pożądane przez wielu gości.

Łazienka była przyzwoitej wielkości i również charakteryzowała się ciekawym, industrialnym wystrojem. Prysznic oświetlony był neonowym światłem, natomiast w miejscu kratki odpływowej znajdował się element

przypominający pokrywę studzienki kanalizacyjnej. W łazience czekał duży zestaw kosmetyków kąpielowych marki Tokyo Milk.

RESTAURACJE Głównym lokalem gastronomicznym hotelu jest resto-bar BRICKS. W godzinach 6.30-11.30 (7.00-12.00 w weekendy) serwuje się tu śniadania, w dni powszednie lunch (12.00-14.30) oraz kolacje (17.00-22.00). To tętniące życiem miejsce z międzynarodowym menu obejmującym opcje wegetariańskie i wegańskie.

Popularnością wśród gości cieszy się także tutejszy bar mieszczący się za recepcją. Znajdziemy tu m.in. efektowne neony, ekstrawaganckie meble, a dodatkowym atutem jest szeroki wybór koktajli. Bar jest czynny codziennie od 11.00 rano do północy.

ZAPLECZE KONFERENCYJNE Hotel dysponuje ośmioma salami konferencyjnymi o łącznej powierzchni 454 mkw., z których największa może pomieścić do 120 osób.

WYPOCZYNEK I RELAKS Na szóstym piętrze znajduje się widna i przestronna siłownia, wyposażona w różnorodny sprzęt i czynna 24 godziny na dobę, 7 dni w tygodniu.

OCENA Bardzo podobał mi się charakterystyczny wystrój tego obiektu i miło spędziłam w nim czas. Co prawda tutejsze zaplecze gastronomiczne jest dość skromne, jednak należy pamiętać, że hotel mieści się w ścisłym centrum miasta, gdzie znajdziemy mnóstwo ciekawych restauracji. *Tamsin Cocks*

CENA

Przy rezerwacji przez Internet, ceny za pobyt w środku tygodnia w sierpniu zaczynają się od 299 euro (ok. 1350 zł) za pokój typu Superior.

KONTAKT

Grosse Bleichen, Hamburg, 20354,
Niemcy;
+49 40 349 180; marriott.com

HAKAN AKDEMIR

businesstraveller.pl

APM
DEVELOPMENT
www.apm-development.com.pl

**APARTAMENTY
NOWY MARYSIN V**



Troje Wymarzone Mieszkanie

www.marysin5.apm-development.com.pl

TEKST HANNAH BRANDLER

SEUL



Nastrojowe buddyjskie świątynie, pałace i tradycyjne uliczne jedzenie w centralnej dzielnicy Jongno-gu.



FOT. PHATTANA, IGREGORSE, SANGA PARK/STOCKU, HANNAH BRANDLER

1 Pałac Gyeongbokgung

Naszą wycieczkę po śródmieściu Seulu rozpoczynamy od zagłębienia się w imperialną przeszłość miasta, czyli od największego pałacu królewskiego, na który składa się kilka rezydencji oraz ogrody rozciągające się na obszarze 40 hektarów. Pierwszy budynek został wzniesiony w 1395 roku, za czasów dynastii Joseon.

Wchodzimy przez główną bramę Gwanghwamun i dwie kolejne, by dotrzeć do Geunjeongjeon Hall, przepięknie zdobionej sali tronowej z sufitem ozdobionym wizerunkami smoków. Inne ciekawe miejsca na terenie tego kompleksu, to między innymi dwa zaciszne pawilony na północy i zachodzie oraz Narodowe Muzeum Ludowe Korei we wschodniej części. Wizytę warto zaplanować tak, aby zbiegła się w czasie z ceremonią zmiany warty, która odbywa się o 10.00 i 14.00 tuż za bramą Gwanghwamun. Podczas zwiedzania z pewnością zobaczycie osoby mające na sobie tzw. hanbok, czyli tradycyjny koreański strój. Zwiedzający odziani w ten strój mają darmowy wstęp. Ceny biletów zaczynają się od 3000 wonów (ok. 9,5 zł). We wtorki nieczynne.

2 Cheong Wa Dae

Tuż za pałacem znajduje się kolejna historyczna atrakcja. Cheong Wa De to rozległy kompleks o powierzchni 250 tys. mkw., który jeszcze do niedawna był oficjalną siedzibą prezydenta Korei. W tym roku po raz pierwszy od 74 lat Cheong Wa De został udostępniony dla zwiedzających. Cały kompleks jest powszechnie nazywany „Błękitnym Domem”, ze względu na charakterystyczny kolor dachu głównego budynku. Oprócz tego imponującego obiektu na terenie kompleksu znajdziemy także kilka innych ciekawych miejsc, w tym była rezydencję mieszkalną prezydenta, nienagannie utrzymane ogrody, lądowisko dla helikopterów i kolorowe pawilony. W tle natomiast możemy podziwiać majestatyczną górę Bugaksan. Jeśli pozwoli nam na to czas, warto przepacerować się historycznym szlakiem górskim, który również po 50 latach został otwarty dla osób z zewnątrz. Szlak składa się z trzech tras, a pokonanie każdej z nich zajmuje od 1,5 do 2 godzin.

Wstęp na teren kompleksu Cheong Wa Dae jest bezpłatny, ale darmowe bilety należy rezerwować z wyprzedzeniem. We wtorki nieczynne.

3 Świątynia Jogyesa

W śródmieściu znajduje się również okazała świątynia buddyzmu koreańskiego, wzniesiona pod koniec XIV wieku. Po pożarze w 1910 roku została odbudowana, a jej nazwę zmieniono najpierw na Gakhwangsja, a następnie na Taego-



sa. Kolejnej zmiany nazwy doczekała się w 1954 roku, kiedy stała się główną świątynią zakonu Jogye i przemianowano ją na Jogyesa. Na terenie kompleksu znajduje się obecnie Centralne Muzeum Buddyjskie, siedziba główna zakonu, a także piękny dziedzińiec z pięćsetletnią, dziesięciometrową sosną białą. W budynku Dharmy przez cały rok odbywają się różnorodne rytuały i ceremonie. Jednakże warto odwiedzić to miejsce również podczas majowych urodzin Buddy, by móc podziwiać tysiące kolorowych lampionów zdobiących okolice. Zwiedzający mogą również zapisać się na całodzienną wizytę w świątyni, aby poznać życie tutejszych mnichów. Nauczą się m.in. wykonywać papierowe kwiaty lotosu i śpiewać buddyjskie pieśni (cena od 60 tys. wonów/ok. 190 zł za osobę).

4 Targowisko Gwangjang

Po całym dniu zwiedzania zapewne dopadnie nas ogromny głód. Na szczęście w śródmieściu Seulu nie brakuje dobrego ulicznego street foodu. Możemy też wybrać się na istniejące od 1905 roku zadaszzone targowisko Gwangjang, gdzie

na 5000 straganach można zaopatrzyć się w niemal wszystko: od wyrobów z laki, po oryginalną odzież. Przy wschodniej bramie znajduje się sekcja gastronomiczna, gdzie unoszą się cudowne, aromatyczne zapachy gotowanych potraw. Przymaków jest tu co niemiara. Warto tu spróbować m.in. hotteok (puszystych naleśników z pikantnym lub słodkim nadzieniem – polecam wersję z miodem i cynamonem), gimbap (gotowanych rolek ryżowych owiniętych wodorostami)

i bindaetteok (naleśników z fasoli mung). Choć w większości miejsc jedzenie serwuje się tylko na wynos, to znajdziemy także małe stoliczki, przy których można zjeść zamówiony posiłek na miejscu. Targ czynny jest przez cały rok w godzinach od 9.00 do 23.00.

5 Restauracja Bijindo

Jeśli marzy nam się posiłek w nieco mniej zatłoczonym miejscu, możemy udać się do kameralnej restauracji Bijindo specjalizującej się w daniach z owoców morza. Warto zabrać ze sobą aplikację tłumaczeniową (lub koreańskiego znajomego), ponieważ nie ma tu menu w języku angielskim. W tym niewielkim acz klimatycznym lokalu, popularnym głównie wśród miejscowych, będziemy mieć okazję spróbować wielu bajecznych przysmaków. Polecam zwłaszcza grillowanego uchowca serwowanego w towarzystwie opalizujących muszli, pietruszki wodnej, krewetek oraz kapusty kimchi. Wszystko to podane w pięknej ceramice. Większość potraw serwowanych jest na dużych talerzach, dla kilku osób. Palce lizać! ■



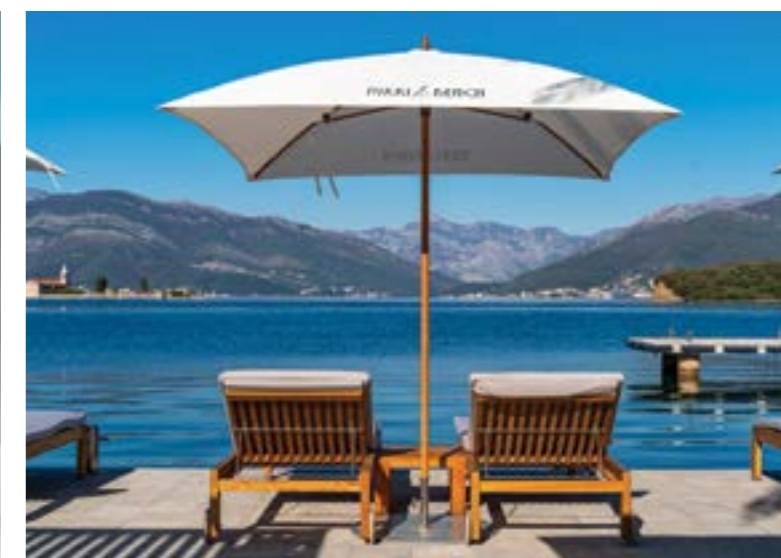
Unosząc się w powietrzu

Photo London 2023 to już ósma edycja tych targów fotografii. Odbyła się w Somerset House w zeszłym miesiącu i zgromadziła ponad 110 wystawców z 55 miast. W imprezie uczestniczyli międzynarodowi marszandzi fotografii i galerie, których tematyka sięgała od społeczno-politycznej, po musical. Wśród nich była Homecoming Gallery, w której prezentowane są współczesne obrazy wschodzących gwiazd. To jasne i radosne zdjęcie zatytułowane „Out Red” wykonał Derrick Ofosu Boateng w Akrze w Ghanie. Lucjan-samouk dorastał, robiąc zdjęcia na iPhone swojego ojca, a jego kolorowe portrety mają podważyć postrzeganie Afryki, pokazując pozytywne i mocne strony życia Ghany. photolondon.org

COURTESY OF DERRICK OFOSU BOATENG AND HOMECOMING GALLERY



NIKKI BEACH
Montenegro

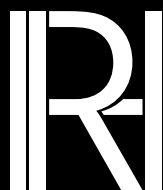


Nikki Beach Montenegro is a breathtaking waterfront restaurant and beach club designed for celebrating life with family and friends.

Situated in an exclusive yachting paradise – and accessible by boat – the beach club’s multi-level layout is stylish and sophisticated.

The barefoot luxury ambiance is perfectly complemented by the upbeat music played throughout the venue from live saxophonists as well as guest and resident DJs.

T: +382 (0) 69 202022 | E: reservations.montenegro@nikkibeach.com | <https://montenegro-bc.nikkibeach.com>



royal holidays®
royal-holidays.pl

PERŁKI WŚRÓD LUKSUSOWYCH WAKACJI

WWW.ROYAL-HOLIDAYS.PL



- NAJLEPSZE REJSY
- POCIĄGI JAK ORIENT EKSPRESS
- WYBRANE I SPRAWDZONE KURORTY
- LUKSUSOWE EKSPEDYCJE SZYTE NA MIARĘ